

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

WIKTOR NECHAY

ŚLĄSK JAKO REGJON GEOGRAFICZNY

EGZEMPLARZ WYMIENNY



KATOWICE 1935

SKŁAD GŁÓWNY: KASA IM. MIANOWSKIEGO — INSTYTUT POPIERANIA NAUKI
WARSZAWA, PAŁAC STASZICA

Instytut Śląski w Katowicach

Stowarzyszenie zarejestrowane

pisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego pod Nr. 28 na mocy decyzji Wojewody Śląskiego z dnia 15. XII. 1933 Nr. BP. 132/129.

Wyciąg ze Statutu:

§ 3. INSTYTUT ŚLĄSKI ma na celu: a) działalność naukową w zakresie zagadnień, odnoszących się do ziemi i spraw śląskich ze szczególnem uwzględnieniem zagadnień, wynikających z potrzeb chwili bieżącej, b) gromadzenie istniejącego materiału naukowego i szerzenie wiedzy o Śląsku. Środkami działalności Stowarzyszenia są:

- a) przeprowadzanie badań naukowych w wyżej określonym zakresie,
- b) zaznajamianie czynników rządowych i społeczeństwa z wynikami tych badań oraz szerzenie znajomości spraw śląskich przez wydawanie komunikatów, oryginalnych prac naukowych, pism popularnych, urządzenie odczytów, zebrań dyskusyjnych i t. p.,
- c) gromadzenie i utrzymywanie w ewidencji bibliotek, zbiorów i wszelkich materiałów naukowych, należących do zakresu, objętego działalnością Stowarzyszenia.

§ 7. Władze i organy Stowarzyszenia są następujące:

- a) Kuratorjum, w którego skład wchodzi: Wojewoda Śląski, Marszałek Sejmu Śląskiego, oraz Generalny Sekretarz Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Kuratorjum powołuje Dyrektora Instytutu, ustala kierunek programowej działalności Zarządu, oraz kontroluje Zarząd w zakresie tej jego działalności. Uchwały Kuratorjum zapadają zwykłą większością głosów.
- b) Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia, do którego kompetencji należy: 1. wybór pięciu członków Zarządu, 2. wybór Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej, 3. zatwierdzenie budżetu, 4. przyjmowanie do wiadomości sprawozdań Zarządu i udzielanie Zarządowi absolutorjum, 5. przyjmowanie do wiadomości sprawozdań Komisji Rewizyjnej, 6. zmiana statutu, 7. załatwianie tych spraw, w których Zarząd odwoła się do Walnego Zgromadzenia, 8. mianowanie członków honorowych, 9. rozwiązanie Stowarzyszenia.
- c) Zarząd Stowarzyszenia, złożony z 9 osób, a mianowicie: z delegata Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, przedstawiciela Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Katowicach, przedstawiciela Polskiego Związku Zachodniego, Dyrektora Instytutu Śląskiego, oraz z 5 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie. Zarząd załatwia wszelkie sprawy, nie podpadające pod wyłączną kompetencję Walnego Zgromadzenia, a w szczególności zawiaduje majątkiem Stowarzyszenia, zastępuje Stowarzyszenie nazewnątrz, rozporządza jego funduszami, oraz dba o jego działalność, określoną w § 3 niniejszego statutu.
- d) Komisja Rewizyjna, wybierana przez Walne Zgromadzenie, złożona z 3-ch członków, której zadaniem jest czuwanie nad formalnem wykonaniem budżetu i kontrola nad użytkowaniem dochodów i majątku Stowarzyszenia.
- e) Komisja Rozjemcza, wybierana przez Walne Zgromadzenie, złożona z 3-ch członków, której zadaniem jest rozstrzyganie sporów, wynikłych między członkami Stowarzyszenia na tle przynależności do Stowarzyszenia, na skutek pisemnego przedstawienia sprawy przez strony zainteresowane.
- f) Dyrektor Instytutu, kierujący naukową i administracyjną stroną prac Instytutu, przedstawiający Zarządowi wnioski w sprawie powołania specjalnych Komisji dla prac w poszczególnych działach. W zakresie swej działalności programowej Dyrektor jest odpowiedzialny przed Kuratorjum.

SKŁAD OSOBOWY WŁADZ INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO:

Kuratorjum: Dr. Michał Grażyński, wojewoda śląski, Prof. Dr. Stanisław Kutrzeba, sekretarz generalny P. A. U., Konstanty Wolny, marszałek Sejmu Śląskiego.

Zarząd: Inż. Eugenjusz Kwiatkowski, prezes, Dr. Tadeusz Kupczyński, wiceprezes, Dr. Aleksander Szczepański, skarbnik, Dr. Roman Lutman, sekretarz i dyrektor, Dr. Tadeusz Dobrowolski, Dr. Joachim Namysł, Prof. Stanisław Ligoń, Jan Przybyła, Ks. Dr. Emil Szramek.

Komisja Rewizyjna: Dr. Adam Kocur, przewodniczący, Gen. Dyr. Aleksander Ciszewski, Dyr. Stefan Jarnutowski.

Adres: Katowice, ul. Francuska 12 (Dom Oświatowy). Tel. 311-87.

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

YANSEN NECHAY

POLSKI ŚLĄSK

ŚLĄSK JAKO REGION GEOGRAFICZNY

CYKL ODCYTÓW WYKONANYCH W KATOWICACH
W SEZNIE 1941

ŚLĄSK JAKO REGION GEOGRAFICZNY



KATOWICE 1941

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO
KATOWICE 1941

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

POLSKI ŚLĄSK

CYKL ODCZYTÓW WYGŁOSZONYCH W KATOWICACH
W SEZONIE 1934/5



KATOWICE 1935

SKŁAD GŁÓWNY: KASA IM. MIANOWSKIEGO — INSTYTUT POPIERANIA NAUKI
WARSZAWA, PAŁAC STASZICA

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

WIKTOR NECHAY

ŚLĄSK JAKO REGJON GEOGRAFICZNY

EGZEMPLARZ WYMIENNY



KATOWICE 1935

SKŁAD GŁÓWNY: KASA IM. MIANOWSKIEGO — INSTYTUT POPIERANIA NAUKI
WARSZAWA, PAŁAC STASZICA

WYDZIAŁ HISTORII I GEOGRAFII

WIKTOR RECHAY

POLSKI ŚLĄSK

ŚLĄSK JAKO REGION GEOGRAFICZNY

KONFERENCJA W KATOWICACH

4 3476

PAŃSTWOWE
MUZEUM ZOOLOGICZNE

BIBLIOTEKA

Inw. Nr. K.1004.



Biblioteka Muzeum i Inst. Zoologii PAN

K. 1004



100000000051

WYDZIAŁ HISTORII I GEOGRAFII

SPIS RZECZY.

	Str
Rozdział I. Wstęp	7
Teza E. Romera, str. 7; Granica naturalna Śląska, str. 8; Podział Partscha, str. 8; Śląsk Górny i Dolny, str. 11.	
Rozdział II. Położenie	12
Linja Tornquista, str. 12; Centralne położenie Śląska, str. 13; Śląsk węzłem dróg naturalnych, str. 13; Położenie polityczne, str. 14; Połączenie Śląska z morzem, str. 15; Drogi lądowe, str. 17.	
Rozdział III. Topografia i jej podstawy geologiczne	19
Beskid śląski, str. 19; Budowa geologiczna Śląska Czarnego, str. 21; Śląsk Biały, str. 23; Przedgórze sudeckie, str. 24; Epoka lodowa na Śląsku, str. 25; Wzgórza i wały moreny czołowej, str. 25; Zachowane formy rzeźby polodowcowej, str. 26; Krajobraz staromorenowy, str. 26; Typy krajobrazowe, str. 28.	
Rozdział IV. Sieć rzeczna	29
Znaczenie rzek w czasach przedhistorycznych i dzisiejszych, str. 29; Śląsk w zlewisku Odry i Wisły, str. 30; Rzeki drogami wpływów kulturalnych, str. 31.	
Rozdział V. Jedność klimatyczna Śląska i Polski	32
Klimat kontynentalny, str. 32; Klimat przejściowy, str. 32; Wpływ klimatu oceanicznego, str. 33; Śląsk w polskim pasie klimatycznym, str. 33; Izoterma stycznia na poziomie zredukowanym, str. 34; Izoterma stycznia na poziomie rzeczywistym, str. 34; Izoamplituda roczna maksymalna, str. 35; Opady atmosferyczne, str. 35.	
Rozdział VI. Roślinność	38
Działy roślinności według Romera, str. 38; Dział górski w Beskidzie śląskim, str. 38; Dział kotlin podgórskich, str. 39; Zespół działu Wyżyny Małopolskiej, str. 39; Zasiąg modrzewia, str. 39.	
Rozdział VII. Śląski region gospodarczy	41
Bogactwa naturalne, str. 41; Węgiel, str. 42; Żelazo, str. 44; Kruszczyk, str. 46; Gospodarka rolna, str. 47.	
Zakończenie	49
Spis literatury	50

SPIS RZECZY.

31
7 Rozdział I. Wstęp
Tęże E. Romera, str. 7; Granice naturalne Śląska, str. 8; Polska Polska, str. 8; Śląsk Górny i Dolny, str. 11.

12 Rozdział II. Polska
Lina J. Jankowska, str. 12; Centralne położenie Śląska, str. 13; Śląsk w-
stosunku do sąsiedztwa, str. 13; Położenie polityczne, str. 14; Położenie
Śląska z morzem, str. 15; Kraj i ludność, str. 17.

13 Rozdział III. Topografia i jej podstawowy geologiczny
Kraj i Śląsk, str. 13; Budowa geologiczna Śląska, str. 14;
Śląsk historyczny, str. 15; Przemysł i rolnictwo, str. 16; Różnice położenia
str. 17; Wyższe i niższe części, str. 18; Zachowanie formy
terenu, str. 19; Zachowanie maszyn, str. 20; Typy
krajobrazu, str. 21.

14 Rozdział IV. Świat roślinny
Zachowanie roślin w czasie historycznym i dzisiejszym, str. 21;
Śląsk w zjawisku Ochy i Włoty, str. 22; Świat roślinny wzdłuż klu-
cznic, str. 23.

15 Rozdział V. Jednostki klimatyczne Śląska i Polski
Klimat krajowy, str. 23; Klimat przejściowy, str. 24; Wpływ zi-
mna oceanicznego, str. 25; Śląsk w porównaniu z klimatem krajowym, str. 26;
Klimat wyciska na poziomie przyziemnym, str. 27; Klimat wyciska
na poziomie przyziemnym, str. 28; Klimat wyciska na poziomie
str. 29; Opady atmosferyczne, str. 30.

16 Rozdział VI. Rolnictwo
Dział rolniczy według Romera, str. 30; Dział górski w Rolnictwie
str. 31; Dział rolniczy podległy, str. 32; Dział dolny Wyciska
Majorski, str. 33; Dział rolniczy, str. 34.

17 Rozdział VII. Śląsk region geologiczny i naturalny
Podstawy naturalne, str. 35; Wzrost, str. 36; 44; Kraje
str. 37; Geologiczne, str. 38.



ROZDZIAŁ I.

WSTĘP.

Zagadnienie śląskiego regionu geograficznego było ogromnie po-
bieżnie poruszane w literaturze polskiej i zagranicznej. Prace, dotyczące
tego zagadnienia, zajmowały się niem jedynie z okazji opracowań geolo-
gicznych lub też traktowały je łącznie z pracami o całokształcie pew-
nych krajów, natomiast brak jest dotychczas prac, któreby były po-
święcone specjalnie Śląskowi pod względem jego właściwości jako
regionowi geograficznemu.

Cały spłot zjawisk geograficznych, dotyczących czyto krajobrazu
czy też klimatu czy rozczłonkowania terenu, wiąże się na Śląsku
w pewną odrębną syntetyczną całość, która zezwala na wydzielenie go
z całokształtu ziem polskich, jako regionu geograficznego.

W tem znaczeniu obecny podział Śląska pod względem politycz-
nym na część polską, niemiecką i czeską nie znajduje uzasadnienia w ści-
ślejszej nauce geograficzno-politycznej, gdyż cały Śląsk tworzy jedną nie-
rozdzielną całość geograficzną i gospodarczą. Pod względem politycz-
nym Śląsk jest obecnie rozdzielony na trzy odrębne części, znajdujące
się w ramach różnych państw, podobnie jak ziemie polskie przed zje-
dnoczeniem były rozdzielone pomiędzy trzy państwa.

Teza E. Romera. Do roku 1910 istniało powszechnie mniemanie,
że ziemie polskie stanowią krainę przejściową, wiążącą się z krajami są-
siednimi, przeto Polska ulec musiała inwazji silniejszych sąsiadów
ze wschodu i zachodu. Pogląd ten wpływał na nastroje części społeczeń-
stwa w kierunku konieczności pogodzenia się z losem, gdyż warunki
geograficzne, w których rzekomo znajdowały się ziemie polskie, nie
sprzyjały uzyskaniu i utrwaleniu samodzielnego bytu Polski, jako nie-
podległego państwa. Dopiero w r. 1910 *E. Romer* postawił udowod-
nioną naukowo tezę, że ziemie polskie tworzą odrębną jednolitą całość
geograficzną, różniącą się swemi właściwościami naturalnemi od krain
sąsiednich, a ponieważ cechą takich jednostek geograficznych jest łą-



czenie się w jedną całość polityczną, przeto muszą zniknąć z ziem polskich wszelkie kordony polityczne.

Teza powyższa odegrała niezmiernie ważną rolę w kształtowaniu się ideologii niepodległościowej młodzieży polskiej, z chwilą odzyskania niepodległości państwowej Polski zyskała ona realny dowód.

Polska jako całość geograficzna składa się z szeregu mniejszych regionów, wśród których wzorcowym regionem geograficznym, odpowiadającym wszelkim cechom koniecznym dla uznania regionalności, jest Śląsk.

Granica naturalna Śląska. Śląsk jako region geograficzny posiada wyjątkowo dobre granice naturalne. Pod tym względem mało który region geograficzny może się ze Śląskiem równać. Jeśli pod pojęciem regionu geograficznego rozumiemy pewną krainę, związaną jednakowymi cechami geograficznymi i przyrodniczymi, które to cechy wyróżniają ją od innych krain sąsiednich, a które przy tem posiadają naturalne granice, zamykające ją w pewnej przestrzeni, to w Europie środkowej mało znajdziemy przykładów na określenie i zdecydowanie, czy dana kraina tworzy taką jednostkę naturalną, czy też nią nie jest. Śląsk jednak w całości może służyć, obok Czech właściwych i niziny węgierskiej, jako doskonały przykład regionu geograficznego.

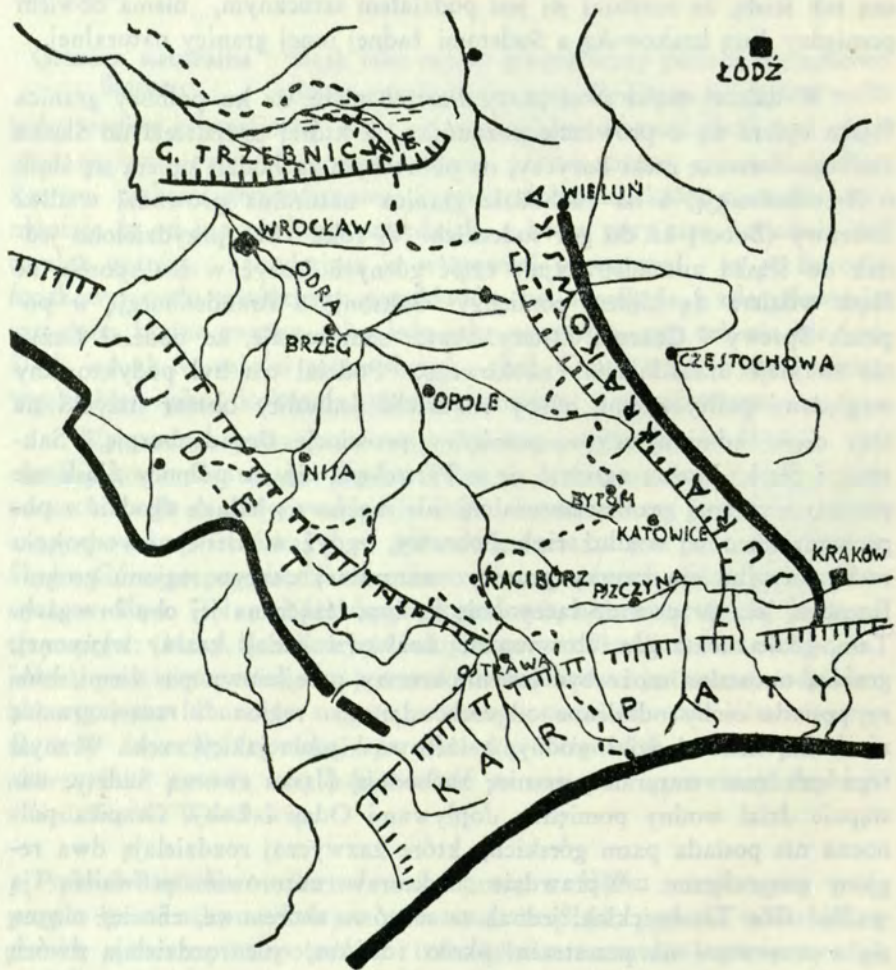
Wystarczy spojrzeć na mapę fizyczną Europy środkowej, by określić granice naturalne Śląska. Tworzą je od południa Beskid Śląski, od zachodu Brama Morawska i Sudety, od wschodu — Jura krakowsko-częstochowsko-wieluńska, a od północy granica ta jest otwartą, i kraina Śląska Górnego przechodzi stopniowo bez wyraźnych różnic geograficznych w Śląsk Dolny. Niektórzy geografowie niemieccy dzielą Śląsk na trzy części: Górny, Środkowy i Dolny, czyni to *Seydlitz*, *Partsch* i w. in., jednak podział ten naukowo jest mało uzasadniony i jest raczej podziałem historycznym lub może sugestją obecnego podziału administracyjnego na trzy regencje, opolską, wrocławską i lignicką; — nawet administracyjnie tworzą one jedną całość w ramach „prowincji śląskiej“ z siedzibą we Wrocławiu.

Podział Partscha. *Partsch* swą pracę o Śląsku rozpoczyna ustępem o granicach, w którym zaznacza, że Śląsk posiada tylko jedną granicę naturalną na południu, inne granice naturalne przeprowadza wzdłuż małych rzeczek na wschodzie. Rzeki te jednak wprost przeciwnie nie dzielą, lecz wiążą Śląsk w jedną całość.

Granica wschodnia — krawędź Jury krakowskiej, która stromą kwestą spada ku Śląskowi, a łagodnie pochyła się ku wschodowi, po swej wschodniej stronie posiada tak odrębne cechy krajobrazowe, tak inną budowę geologiczną i petrograficzną, tak inne cechy systemu hydrograficznego, oraz tworzy tak wybitnie odrębną dziedzinę gospodarczą, że uznanie jej za wschodnią granicę naturalną Śląska nie może budzić żadnych sprzeciwów. Naodwrot ziemie, położone na zachód od tej krawędzi, posiadają wszystkie wspomniane cechy wspólne, są ściśle związane systemem hydrograficznym Odry, tworzą wspólną dziedzinę gospodarczą tak ściśle, że rozdział jej jest podziałem sztucznym, niema bowiem pomiędzy Jurą krakowską a Sudetami żadnej innej granicy naturalnej.

W dalszej części swej pracy *Partsch* pisze, że ku północy granica Śląska opiera się o prowincję poznańską, z której przydziela do Śląska Dolnego dorzecze rzeki Baryczy, na północnym zachodzie opiera się Śląsk o Brandenburgję, a na zachodzie granica naturalna prowadzi wzdłuż Bobrawy (Bober) aż do gór sudeckich. W roku 1815 przydzielono jednak do Śląska administracyjnie część górnych Łużyc w ten sposób, że Śląsk wdziera się klinem pomiędzy Saksonję a Brandenburgję w poprzek Sprewy i Czarnej Elstery. Autor sam uznaje, że podział Łużyc nie znajduje uzasadnienia naukowego. Podział ten był podyktowany względami politycznymi, ażeby rozdzielić jednolity obszar łużycki na trzy części administracyjne pomiędzy prowincje Brandenburgję, Saksonję i Śląsk. Można zgodzić się z *Partschem*, że na północy Śląsk nie posiada wyraźnej granicy naturalnej, nie można się jednak zgodzić z poprowadzeniem jej wzdłuż rzek Bobrawy, gdyż w dzisiejszem pojęciu rzeka nie tylko nie tworzy granicy naturalnej danego regionu geograficznego, lecz przeciwnie łączy obie krainy, leżące na jej obu brzegach. Tam, gdzie niema gór lub wyraźnej krawędzi jakiejś krainy wyżynnej, granicą naturalną może być jedynie szerszy przejściowy pas ziemi, który posiada cechy odmienne od cech danego regionu i raczej granicę naturalną stanowi dział wodny, aniżeli wąski nurt jakiejś rzeki. W myśl tego założenia naturalną granicę zachodnią Śląska tworzą Sudety, następnie dział wodny pomiędzy dopływami Odry i Łaby. Granica północna nie posiada pasm górskich, które zazwyczaj rozdzielają dwa regiony geograficzne. Wprawdzie niektórzy autorowie prowadzą ją wzdłuż Gór Trzebnickich, jednak te wzgórza morenowe, chociaż ciągną się z przerwami na przestrzeni około 100 km, nie rozdzielają dwóch krain o różnych cechach geograficznych, przeto nie mogą tworzyć granicy naturalnej. Granicę tę tworzy raczej pas bagienny nad Baryczą.

oddzielający region Wielkopolski od Śląska. Odpowiednio szeroki pas bagien, który tworzy pewne przeszkody komunikacyjne, a przytem wpływa na odmienne ukształtowanie się klimatu po jego obu stronach, jest lepszą granicą naturalną, aniżeli niske pasmo wzgórz Trzebnickich. Taką idealną granicą naturalną polskiego regionu na wschodzie są bagna poleskie i nadberezynskie. Na północnym wschodzie Śląsk opiera się o podobnie zabagniony teren nadsprewiański, który oddziela region śląski od Brandenburgji (ryc. 1).



Ryc. 1. Granice naturalne Śląska.

Śląsk Górny i Dolny. Ten olbrzymi szmat ziemi od Beskidów aż do bagien nadsprewiańskich i baryczańskich składa się z dwóch różnych krajobrazowo i gospodarczo krain. Na południu rozciąga się kraina wyżynna i falista, na północy zaś kraina nizinna. Tam, gdzie kończą się falistości terenu wyżyny Śląskiej a rozpoczyna się nizina, biegnie granica pomiędzy Śląskiem Górnym i Dolnym. Przejście od jednej krainy do drugiej jest nieznaczne i w terenie mało widoczne, jednak daje się ono zauważyć pomiędzy Opolem a Brzegiem. W tym miejscu biegnie pas moren czołowych, ciągnących się wzdłuż Nisy Kładzkiej i Stobrawy do Namysłowa. Mniej więcej wzdłuż tej linii przeprowadzono granicę administracyjną pomiędzy regencją Opolską a Wrocławską.

ROZDZIAŁ II.

POŁOŻENIE.

Partsch położenie Śląska określa w następujący sposób: „Śląsk leży na szczególnie ważnym miejscu linii granicznej pomiędzy Europą wschodnią i zachodnią w miejscu przecięcia się tej linii granicznej z inną, która rozgranicza południową część Niemiec od północnej.“

Kwestja pojęcia Europy wschodniej i Europy zachodniej jest od dawna przez geografów ustalona. W myśl pojęcia Partscha krainy, położone na wschód od Śląska, należałyby do Europy wschodniej, co stoi w sprzeczności z najnowszymi zdobyczami wiedzy. Sama bowiem konfiguracja Europy jako półwyspu, wybiegającego na zachód z kontynentu Eurazjatyckiego, wskazuje na to, że granica ta przebiega przez międzymorze bałtycko-czarnomorskie w miejscu największym, t. j. pomiędzy zatoką odeską a gdańską względnie ryską. Linję tę podkreśla jako „linję rządzącą architekturą Europy“ *Tornquist, Wunderlich, Teisseyre*. Zajmuje się nią prawie każdy badacz, piszący syntetyczną pracę o budowie Europy.

Linja Tornquista. W istocie t. zw. *linja Tornquista* rozdziela dwa najzupełniej różne obszary Europy: krainę fałdową Europy zachodniej od krain płytowych Europy wschodniej, krainę ogromnie rozczłonkowaną Europy zachodniej od krainy jednolitej Europy wschodniej. Linja Tornquista jednak jest linią ściśle tektoniczną a nie geograficzną, gdyż geograficzne różnice pomiędzy Europą wschodnią a zachodnią zaznaczają się nieco dalej na wschodzie. Linja Tornquista przecina bowiem geologicznie jednolitą krainę niecki kredowej warszawskiej i jednolitą krainę Podola, Mazowsza oraz Pojezierza. Rozdziela również na dwie części jednolity klimatycznie obszar środkowej Polski oraz dorzecze Wisły. Jako linię graniczną, geograficzną pomiędzy Europą wschodnią i zachodnią, względnie pomiędzy półwyspem europejskim a cokółem Eurazji, należy przyjąć pasmo Scytydów (*Lima-*

nowski), które aczkolwiek niewidoczne na powierzchni, jednak zaznacza się wybitnie w strukturze tektonicznej i geologicznej, a również krajobrazowej wschodnich kresów Polski. Ono to przyczynia się do zabagnienia Polesia i rządzi podobnie architekturą Europy jak linja Tornquista. Ono to rozdziela różne krajobrazowo krainy Pojezierza, pozostawiając je na zachód od obszarów płyty wielkorosyjskiej i wyżyny wałdajskiej, ono oddziela jednolitą krainę Podola od Ukrainy. Z tą linią również zbiega się granica klimatyczna pomiędzy wpływami Oceanu atlantyckiego a wpływami klimatu kontynentalnego. Śląsk zatem nie leży na granicy Europy wschodniej i zachodniej, jak przyjmuje Partsch, lecz leży całkowicie w obrębie krain, które nauka zalicza do Europy zachodniej.

Centralne położenie Śląska. Nauka nowoczesna, zwłaszcza autorowie niemieccy chętnie posługują się terminem Europy Środkowej, dzieląc półwysep Europejski na Europę zachodnią, środkową, północną, wschodnią i południową. Podział ten znajduje swe uzasadnienie na podstawie szeregu cech geograficznych, wynikających z położenia, struktury gospodarczej, klimatu, świata roślinnego i t. p. W myśl tego podziału, opartego na wspomnianych cechach geograficzno-fizycznych, do Europy Środkowej zaliczyć musimy następujące państwa: Niemcy, Polskę, Danję, Szwajcarię, Austrię, Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Litwę i Łotwę, zatem kraje położone na zachód od wymienionej linii Scytydów. Granicę Europy Środkowej tworzą Morze niemieckie i Bałtyckie na północy, na południu zaś Alpy, Dynarydy i Góry Bałkańskie.

W tak pojętej Europie Środkowej Śląsk zajmuje miejsce centralne. Oto Wrocław leży dokładnie w połowie drogi pomiędzy zachodnią granicą Niemiec a wschodnią granicą Polski, Opole zaś w jednakowej odległości od morza Bałtyckiego i Adrjatyckiego, a Katowice prawie dokładnie w połowie drogi pomiędzy ujściem Renu a ujściem Dunaju. To centralne położenie Śląska w Środkowej Europie posiada dlań niezmiernie doniosłe znaczenie, gdyż na Śląsku krzyżowały i krzyżują się najważniejsze drogi handlowe, gospodarcze i kulturalne Europy od czasów najstarszych.

Śląsk węzłem dróg naturalnych. W odróżnieniu od innych krain, które natura obdarzyła naturalnymi drogami, Śląsk jest szczególnie uposażony. Na Śląsku bowiem krzyżuje się kilka najważniejszych dróg Europy. Przez Bramę Morawską na Bałtyk biegnie główna droga naturalna, wiążąca od czasów najdawniejszych

Południową Europę z morzem Bałtyckiem. Przez przełęcz Jabłonkowską biegnie na Śląsk droga, wiążąca nizinę węgierską i kraje bałkańskie z Europą Północną. Wzdłuż Gór środkowo-niemieckich i Sudetów przez Kraków i Lwów nad morze Czarne biegnie droga, która od najdawniejszych czasów wiązała kraje zachodnie Europy ze wschodem. W okolicy Wrocławia oddzielała się od niej droga, biegnąca na Kalisz, Łęczycę i Warszawę na północny-wschód.

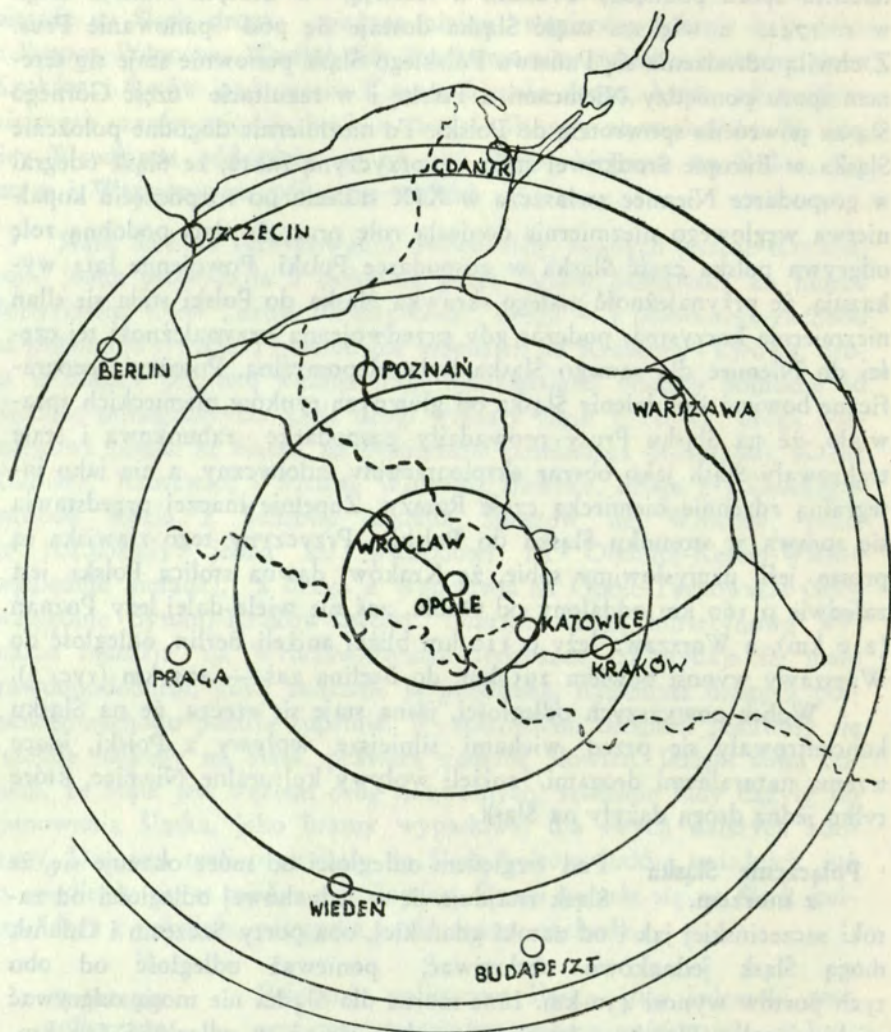
Śląsk leży na skrzyżowaniu dwóch dróg, znanych jeszcze Rzymianom, jedna prowadziła z południa przez Bramę Morawską ku morzu Bałtyckiemu t. zw. „droga bursztynowa“, druga — z północnego-zachodu na południowy-wschód wzdłuż gór sudeckich do Krakowa i Lwowa, droga ta biegnie przytem wzdłuż linii, rozdzielającej Niemcy północne od Niemiec południowych. Obie drogi wiązały Śląsk z Polską; droga bursztynowa biegła ze Śląska na Namysłów (znaleziska bursztynu), Kalisz (*Calisia*), Kruszwicę i wzdłuż Wisły do Bałtyku, droga z północnego-zachodu biegła z Saksonji wzdłuż Sudetów na Wrocław, gdzie się rozdzielały: jedna ku wschodowi na Oleśnicę-Kępno-Wieluń (względnie Sieradz), a druga z Wrocławia na Opole-Tarnowskie Góry (względnie Bytom)-Kraków-Lwów. *Olbricht* drogę bursztynową wyznacza inaczej: na Wrocław-Poznań-Bydgoszcz, co wydaje się mało prawdopodobnem, gdyż znacznie ją przedłuża, natomiast drogę z północnego-zachodu pomija zupełnie. Wymienionemi drogami posuwały się wszelkie najazdy na Śląsk, prastarą siedzibę Słowian. Dzięki temu bowiem, że Śląsk jest węzłem dróg naturalnych, sąsiednie ludy dążyły do opanowania Śląska, jako bramy wypadowej dla swych dalszych zdobyczy. Drogami temi przenikały na Śląsk kultury ludów sąsiednich, już po osiedleniu się w tej krainie Słowian. Zrazu wdarła się na Śląsk kultura, idąca z południa, następnie z północnego-zachodu.

Położenie polityczne. Położenie polityczne Śląska jako jednostki geograficznej pomiędzy trzema państwami, z których Niemcy i Polska są największymi mocarstwami, zaznaczało się w historii przenikaniem wpływów kulturalnych, politycznych i gospodarczych sąsiednich państw na Śląsk. W zaraniu dziejów swych Śląsk jest związany z Polską przez wspólnotę kulturalną, narodowościową i rasową, staje się jednak wkrótce terenem sporu pomiędzy Polską a Czechami, w którym Czechy zagarnęły Śląsk w całości (w r. 1334). Z chwilą upadku Czech w roku 1648, Śląsk staje się ponownie terenem sporu pomiędzy Cesarstwem Niemieckim a Polską, a później w wieku XVIII

terenem sporu pomiędzy Prusami a Austrią, w którym Austria ulega w r. 1742, a większa część Śląska dostaje się pod panowanie Prus. Z chwilą odrodzenia się Państwa Polskiego Śląsk ponownie staje się terenem sporu pomiędzy Niemcami a Polską i w rezultacie część Górnego Śląska powróciła spowrotem do Polski. To niezmiernie dogodne położenie Śląska w Europie Środkowej stało się przyczyną faktu, że Śląsk odegrał w gospodarce Niemiec zwłaszcza w XIX stuleciu po rozpoczęciu kopalnictwa węglowego niezmiernie doniosłą rolę oraz, że dziś podobną rolę odgrywa polska część Śląska w gospodarce Polski. Powojenne lata wykazują, że przynależność małego skrawka Śląska do Polski stała się dlań niezmiernie korzystna, podczas gdy przedwojenna przynależność tej części do Niemiec dla samego Śląska była niepomyślną. Położenie geograficzne bowiem i oddalenie Śląska od głównych rynków niemieckich sprawiło, że na Śląsku Prusy prowadziły gospodarkę rabunkową i stale traktowały Śląsk jako obszar eksploatacyjny, zdobywczy a nie jako integralną rdzennie niemiecką część Rzeszy. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa w stosunku Śląska do Polski. Przyczyny tego zjawiska są proste, jeśli uzmysłowimy sobie, że Kraków, dawna stolica Polski jest zaledwie o 160 km oddalony od Opoła, zaś nie wiele dalej leży Poznań (210 km), a Warszawa leży o 110 km bliżej aniżeli Berlin, odległość do Warszawy wynosi bowiem 295 km, do Berlina zaś — 405 km (ryc. 2).

Wobec powyższych odległości, jasną staje się rzecz, że na Śląsku koncentrowały się przed wiekami silniejsze wpływy z Polski, idące trzema naturalnymi drogami, aniżeli wpływy kulturalne Niemiec, które tylko jedną drogą dążyły na Śląsk.

Połączenie Śląska z morzem. Pod względem odległości od mórz okazuje się, że Śląsk znajduje się w jednakowej odległości od zatoki szczecińskiej jak i od zatoki gdańskiej, oba porty Szczecin i Gdańsk mogą Śląsk jednakowo obsługiwać, ponieważ odległość od obu tych portów wynosi 430 km. Inne morza dla Śląska nie mogą odgrywać większej roli. Hamburg bowiem znajduje się aż w odległości 630 km, Lubeka 600 km, Tryjest zaś leży w tej samej odległości co Hamburg t. j. 630 km, zatem jednakowa odległość dzieli Śląsk od morza Adrytyckiego jak i Niemieckiego. Śląsk też od prawieków związany jest z morzem Bałtyckim, którego wpływ daje się na Śląsku odczuwać nawet klimatycznie, nie mówiąc o wpływach gospodarczych i kulturalnych. Z morzem Bałtyckim Śląsk jest również związany swą największą arterją wodną Odrą. Obecnie, wobec kończącej się budowy kanału na Przemszy, polska część Śląska uzyska nowe wodne połączenie z Bałtykiem przez Wisłę.

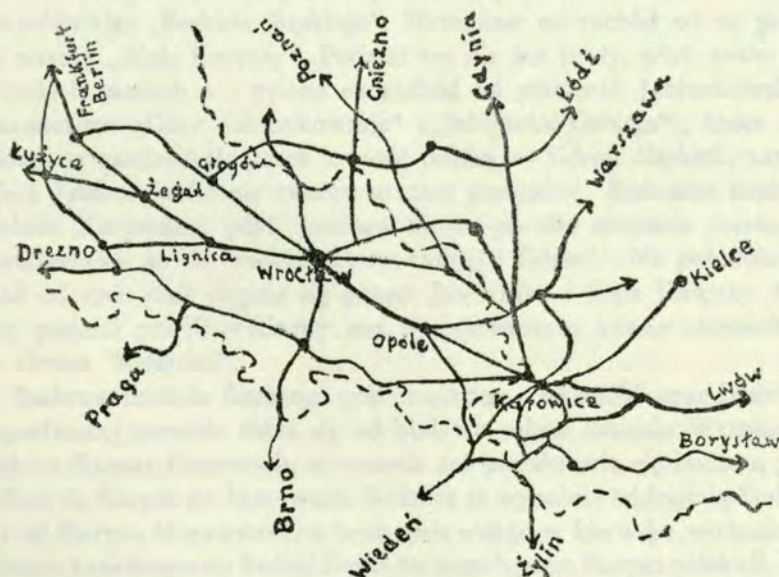


Ryc. 2. Odległość 100 km z Opolo do głównych miast

Droga ta wprawdzie dłuższa aniżeli Odra, jednak w kosztach transportu nie będzie droższą od drogi odrzańskiej. Przez Wisłę może również Śląsk uzyskać połączenie wodne z morzem Czarnym, po zrealizowaniu projektu budowy kanału spławnego Wisła-Dniestr. Droga tą będzie mógł węgiel śląski dostać się na rynki morza Czarnego i bliskiego Wschodu.

**Drogi
lądowe.**

O znacznie silniejszym związaniu Śląska drogami komunikacyjnymi z Polską, aniżeli z sąsiednimi krajami, dowodzi przebieg dróg lądowych, zwłaszcza dróg żelaznych. Od Czech oddziela Śląsk granica naturalna Sudetów, które stanowią nawet w dzisiejszym rozwoju techniki znaczne trudności komunikacyjne i tworzą jakby zaporę w przenikaniu kulturalnym i gospodarczym. Zaledwie dwie uboczne linje kolejowe wiążą Śląsk z Czechami poprzez Sudety. Granica wschodnia Jury krakowskiej nie tworzy tej zapory, dowodem tego jest, że Śląsk związany jest z Polską aż 9-ma linjami kolejowymi, z tych 4 wiążą Śląsk Górny z ziemią krakowską i kielecką, a trzy — Śląsk Dolny z Wielkopolską (Rawicz, Krotoszyn i Kępno), trzy dalsze z Polską Centralną i Gdynią. Skutkiem wydłużonej formy Śląska połączenie jego z Niemcami nie może się w tym stopniu rozwinąć, jak połączenie z Polską linjami kolejowymi. Śląsk Górny z Dolnym połączony jest zaledwie dwiema linjami, podobnie jak Śląsk Dolny (Wrocław-Frankfurt n. Odrą i Wrocław-Żegań) z Rzeszą niemiecką. Wreszcie jedna linja odbiega dopiero na północno-zachodnich kresach Śląska, wiążąc Lignicę z Saksonją. Ten fakt, takiego rozplanowania linii kolejowych przez Prusy, które były w okresie wynalezienia i rozbudowy linii kolejowych gospodarzami na całym niemal Śląsku, świadczy najlepiej o łączności naturalnej Śląska z Polską w stopniu o wiele wyższym, aniżeli z Prusami i Rzeszą niemiecką (ryc. 3).



Ryc. 3. Kierunki linii kolejowych.

Warunki naturalne, a głównie kierunki i przebieg granic naturalnych sprawiły, że ta część Śląska, która pozostała nadal pod panowaniem Prus, wysuwa się w postaci długiego klina pomiędzy Polską a Czechosłowacją, że podstawa połączenia Śląska z Niemcami wynosi zaledwie 130 km (linja Leszno-Zgorzelec), podczas gdy z Polską Śląsk t. zw. niemiecki sąsiaduje na przestrzeni 436 km (licząc od Raciborza do Wschowa pod Leszmem). Krainy, które jak Śląsk tworzą klin pomiędzy dwoma różnymi regionami geograficznymi, są zazwyczaj związane z jednym z nich, nigdy zaś nie mogą należeć do trzeciego regionu geograficznego. Zatem Śląsk geograficznie należy albo do regionu czeskiego lub polskiego. Kwestja geograficznej przynależności Śląska do Czech istniałaby wówczas, gdyby Sudety leżały pomiędzy Polską a Śląskiem, ponieważ jednak jako bardzo wybitna granica naturalna, oddzielają one Śląsk od Czech, nie ulega wątpliwości, że Śląsk geograficznie jest związany z Polską i jako mniejszy region geograficzny wchodzi w skład kompleksu ziem polskich.

ROZDZIAŁ III.

TOPOGRAFJA I JEJ PODSTAWY GEOLOGICZNE.

Nietylko pod względem położenia geograficznego jest Śląsk związany z Polską, lecz także — budowy topograficznej.

Beskid Śląski. System trzeciorzędowych gór Karpat, których północne pasma zbudowane są z łupków i piaskowców fliszowych, dzielimy na szereg grup górskich, oddzielonych przełęczami. Zachodnia część Karpat fliszowych nosi nazwę Beskidu Zachodniego. *Sawicki* i in. wydzielili w Beskidzie Zachodnim grupę Beskidu Śląskiego i Wysokiego. Beskid Śląski wchodzi w skład ziemi śląskiej jako jej południowa granica naturalna.

T. Szumański na swej mapie „Polska Fizyczna“ zaznacza napisem „Beskid Wysoki“ część Karpat od przełęczy Jabłonkowskiej na wschód, nie wyróżniając „Beskidu Śląskiego“. Natomiast na zachód od tej przełęczy znaczy „Białe Karpaty“. Podział ten nie jest ścisły, gdyż nawet na austriackich mapach 1 : 75.000 na zachód od przełęczy Jabłonkowskiej są zaznaczone „Góry Jabłonkowskie“ („Jablunka Gebirge“), które jak wiadomo są zamieszkałe przez ludność polską — Górali Śląskich, zatem przełęcz Jabłonkowska nie tworzy granicy pomiędzy Beskidem Śląskim a Białymi Karpatami, gdyż rozciąga się on po obu stronach przełęczy Jabłonkowskiej, aż do źródeł Beczwy Dolnej i Górnej. Na południowy zachód od tych rzek ciągnie się pasmo Jawornika i Białe Karpaty. Podobny podział przeprowadzony jest w najnowszym atlasie niemieckim „Der Grosse Weltatlas“.

Budowa Beskidu Śląskiego pod względem tektoniki oraz budowy petrograficznej niewiele różni się od budowy całego Beskidu Wysokiego i Polskich Karpat fliszowych, odmiennie zaś przedstawia się budowa pasma Białych Karpat na Morawach. Różnice te wyraźnie oddzielają Beskid Śląski od Karpat Morawskich, a brak tych różnic w kierunku wschodnim upodabnia krajobrazowo Beskid Śląski do innych pasm Karpat polskich. To

samo możemy powiedzieć o podgórzu Beskidu Śląskiego, zwłaszcza o dolinach rzek płynących na północ. Doliny Lubiny, Bistrycy, Ostrawicy, Łomnej, Osetnicy, Olzy czy też Wisły są krajobrazowo ogromnie podobne, wszystkie posiadają jednolity kierunek, pomimo że 6 pierwszych z wymienionych rzek należy do dorzecza Odry. Wisła, która źródła swe posiada w Beskidzie Śląskim, jest symbolem łączności Śląska z Polską, łącząc Góry Śląskie z ziemią polskimi.

Rozciągająca się u stóp Beskidu Śląskiego nizina nadwiślańska, która jest przedłużeniem „rowu podkarpackiego“ ku zachodowi, oparta na zachodzie o Bramę Morawską i zwężająca się ku wschodowi aż do bramy krakowskiej, łączy tę część Górnego Śląska z ziemią krakowską. Drugim obniżeniem, łączącym nizinę nadwiślańską z ziemią krakowską, jest „rów krzeszowicki“ i jego przedłużenie ku zachodowi przez Chrzanów aż do północnej krawędzi niziny, ciągnącej się od Tych przez Łaziska pod Rybnik i Racibórz do Odry. — To obniżenie jako druga najdogodniejsza droga naturalna, wiążąca Śląsk Górny z Polską, łączy równocześnie Górną Odrę z Wisłą — dwie najważniejsze arterje wodne Śląska. Ziemie te zresztą stanowiły integralną część księstwa krakowskiego, aczkolwiek geograficznie należą do Śląska Górnego.

Na północ od Wisły rozciąga się Śląsk Zielony, który od roku 1194 znalazł się na mocy daru Mieczysława Starego Mieczysławowi Kulawemu we władaniu książąt śląskich, jest to również część ziemi krakowskiej. Śląsk w tym czasie przez tą darowiznę powiększył się o ziemię Oświęcimską, Zatorską, Siewierską, Pszczyńską i Bytomską.

Puszcza Pszczyńska, której początek znajdujemy nad Odrą, nadająca nazwę Śląska Zielonego tej połaci kraju, ciągnie się prawie jednolitym pasem od Koźla i Rybnika przez okolice Pszczyzny nad Przemszę, tu zaś po krótkiej przerwie znajdujemy jej dalszy ciąg na północ od Trzebini aż po Olkusz i Ogrodzieniec. Ten jednolity pas lasów, rosnący na piaskach i glinach dyluwjalnych, wchodząc daleko w głąb Jury krakowskiej, tworzy kobierzec nie tylko na Śląsku Zielonym, lecz i na sąsiadujących z nim od wschodu ziemiach.

Na północ od pasa puszczy rozciąga się lekko falisty krajobraz Śląska Czarnego. Obszar ten obejmuje nie tylko Zagłębie węglowe Śląska Górnego, lecz łączy się bezpośrednio z zagłębiem węglowym dąbrowskim i krakowskim. Ta łączność zaznacza się w budowie geologicznej, podobieństwie form krajobrazowych, jednolitym charakterze gospodarczym górniczo-przemysłowym oraz jednakowym typie klimatycznym.

Budowa geologiczna Śląska Czarnego.

Pod względem geologicznym całość Śląska Czarnego przedstawia zupełnie odmienny typ budowy, aniżeli przedstawione obszary Karpat Śląskich i Niziny Nadwiślańskiej. Wyżyna Śląska należy do starych fałdowań hercyńsko-sudeckich, pochodzących z okresu permo-karbońskiego. Zagłębienie górnośląskie tworzy wraz z wymienionymi zagłębiami oraz pasmem krakowsko-wieluńskim „antyklinorium“, które w części południowej jest szczególnie skomplikowane. Oto na obszarze zagłębienia węglowego występują trzy kierunki dyslokacji. Najstarszy kierunek odpowiada kierunkowi gór sudeckich. W najwcześniejszych fazach fałdowań hercyńskich powstały fałdy, ciągnące się od Sudetów wzdłuż Karpat aż do Dobruży, rozdzielone podłużnymi synklinami. Jedną z takich synklin jest synklina bytomsko-szczakowska, która posiada swe przedłużenie na wschód, wiążąc geologicznie wschodnie obszary Śląska Czarnego z ziemią krakowską. Drugi kierunek fałdowań, które powstały również w czasie trwania ruchów hercyńskich, to kierunek poprzeczny do sudeckiego. Trzeci kierunek powstały dopiero w czasie tworzenia się Karpat, więc o wiele później, i są zgodne z kierunkiem przebiegu Karpat, przecinają one kierunki fałdów sudeckich ukośnie, tworząc siatkę ukośnych spękań. W miarę oddalania się od Śląska Czarnego na północ, Śląsk Górny przybiera charakter płyty zlekka tylko sfałdowanej. Na tym obszarze osady okresu paleozoicznego zostały przykryte przez osady mezozoiczne i trzeciorzędowe. Na wyniosłościach — płaszcz osadów młodszych został zniesiony i na powierzchni widoczne są piaskowce karbońskie lub wapienie dewońskie, względnie na najwyższych wzniesieniach — twarde dolomity triasowe, a w zagłębieniach zachowały się osady młodsze i trzeciorzędowe. Płyta ta zwolna obniża się w kierunku biegu Odry (WNW), fałdy doznają spłaszczenia, starsze utwory znikają kolejno z powierzchni, ażeby zaginać zupełnie na linii Opole-Kluczborek-Wieluń. Na powierzchni pod Opolem i na północ od niego pojawiają się jeszcze osady morza kredowego oraz trzeciorzędowego. Na linii o kierunku północno-wschodnim od Brzegu, więc na granicy Śląska Górnego i Dolnego, giną ostatecznie i te osady, a całość pokrywają jednolicie osady dyluwjalne. Obszar Śląska Czarnego posiada kształt pięcioboku o wydłużonej podstawie. Wierzchołek tego pięcioboku stanowią Tarnowskie Góry, a podstawę linia od Gierałtowic przez Piotrowice do Jaworzna. Zaledwie kilkukilometrowa przerwa dzieli tę część Śląska Czarnego od krakowskiego zagłębienia górniczego, które tworzy prostokąt nieumiarowy od Jaworzna przez Szczakową, Chrzanów, Trzebinę aż do Krzeszowic. Śląsk

Czarny jest równocześnie najgęściej zaludnionym obszarem (ponad 309 mieszkańców na 1 km kw.).

Z tym obszarem o największym uprzemysłowieniu i najgęściej zamieszkałym łączą się bezpośrednio i pośrednio obszary o słabszym stosunkowo zaludnieniu Śląska Zielonego. 125 mieszk./1 km² w południowej części, 51—75 — w zachodniej i 25—100 — we wschodniej. Przesłóć geologiczna i struktura gospodarcza jest przyczyną olbrzymiej różnicy w krajobrazie obu części Śląska. Śląsk Czarny to kraina kopalń, hut i fabryk, Śląsk Zielony to kraina lasów, łąk i pól ornych. Na obszarze polskiej części Śląska Czarnego istnieje ponad 22 miejscowości, liczących więcej niż 10.000 mieszkańców — części niemieckiej ponad 9 miejscowości. W ścisłym związku znajduje się zagłębie krakowskie i dąbrowskie, gdzie leży około 10 miast, liczących więcej niż 10 tysięcy mieszkańców (ryc. 4).



Ryc. 4. Miejscowości na Śląsku Czarnym.

1. Gierałtowiec. 2. Mikołów. 3. Piotrowice. 4. Murcki. 5. Jaworzno. 6. Szczakowa.
7. Niwka. 8. Mysłowice. 9. Giszowice. 10. Janów. 11. Katowice. 12. Kochłowice. 13. Nowa Wieś.
14. Paniowy. 15. Przystowice. 16. Makoszowy. 17. Kończyce. 18. Bielszowice.
19. Pawłów. 20. Nowy Bytom. 21. Wielkie Hajduki. 22. Chorzów. 23. Bytków.
24. Siemianowice. 25. Czeladź. 26. Dąbrówka Mała. 27. Sosnowiec. 28. Klimontów.
29. Maczki. 30. Strzemieszyce. 31. Zagórz. 32. Dąbrowa Górnicza. 33. Będzin. 34. Grodziec.
35. Wojkowice kam. 36. Dąbrówka Wielka. 37. Brzeziny. 38. Łagiewniki.
40. Chropaczów. 41. Lipiny. 42. Chebzie. 43. Ruda. 44. Zabrze. 45. Gliwice. 46. Mikułczyce.
47. Borsigwerk. 48. Bobrek. 49. Szombierki. 50. Bytom. 51. Karb. 52. Miechowice.
53. Rokitnica. 54. Wieszowa. 55. Stolarzowice. 56. Szarlej. 57. Piekary. 58. Bobrowniki.
59. Radzionków. 60. Nakło. 61. Tarnowskie Góry, 62. Roździeń-Szopienice

Tam, gdzie kończą się osady paleozoiczne, kończy się krajobrazowo Śląsk Czarny, a rozpoczyna się Śląsk Biały. Śląsk Czarny od Białego oddzielony jest drugim pasem puszczy. Puszcze otaczają go z 3 stron. Po stronie północnej ciągną się one od Odry na wschód przez Wielkie Strzelce, pod Kluczbork, Lubliniec aż do Częstochowy prawie jednolitym pasem, po stronie zachodniej ciągną się do Odry.

Śląsk Biały. Śląsk Biały, graniczący z Jurą krakowsko-wieluńską, posiada podłoże zbudowane z białych wapiennych skał jurskich, wapieni triasowych, ciągnących się od Olkusza do Krapkowic nad Odrą, i wapieni kredowych pod Opolem (Groszowice-Wróblin-Dobrzeń, Dąbrówka-Półwieś). Pokryte zielonością lasów falistości terenu biegną od Śląska Czarnego na północny-wschód, natomiast w kierunku Odry maleją, na północ zaś od Opola znika zupełnie wyżynny charakter Śląska, a rozpoczyna się Śląsk Dolny. Pomiędzy Śląskiem Czarnym a Opolskim ciągnie się od góry Świętej Anny, zbudowanej z czarnych law bazaltowych, do Toszka t. zw. „Chełm“. Jest to bezleśny pas wzniesień wapienia muszlowego, ciągnący się od doliny Odry na wschód. Autorowie niemieccy nazywają go „Muschelkalkkrücken lub Cholm“. Najwyższe wzniesienie góra Świętej Anny (410 m n. p. m) spoczywa na szerokiej podstawie wapienia muszlowego, który został przebitý przez lawy bazaltowe w okresie trzeciorzędowym. Bazalt buduje płaski szczyt Św. Anny. Drobne wychodnie law bazaltowych spotykamy również na północnym-zachodzie od Św. Anny koło Siedlec i pomiędzy Jesioną a Gogolinem. Ku wschodowi wzgórze wapienne obniżają się do wysokości 240 m, osiągając maksimum depresji pomiędzy Błotnicą a Toszkiem. Dalej ku wschodowi podnoszą się do wysokości 320 m (Kotliszowice-Sierota), łącząc się na wschodzie z wyżyną Tarnowskich Gór (352 m). *H. Dubowy* nazwę „Chełm“ rozciąga na cały pas wapienia muszlowego pomiędzy Św. Anną a Tarnowskimi Górami. Wspomniane jednak obniżenie jest zbyt szerokie i geograficznie nie posiada charakteru „grzbietu“, ażebyśmy mogli wiązać Tarnowskie Góry z Św. Anną w jedną krainę krajobrazową. Należy przeto powrócić do poglądów *Förstera* i *Partscha*, którzy oddzielają Chełm od wyżyny Tarnowskich Gór.

W kierunku Dobrodzienia i Kluczborka pod cienką powłoką piasków dyluwjalnych przeważnie znajdujemy biały rumosz wapienny. Biała barwa podłoża i odsłonięcia wapienia w kamieniołomach, liczne wapienniki oraz cementownie nadają krajobrazowi tej części Śląska swoiste piętno „białości“ na całym obszarze, pomiędzy Św. Anną,

Opolem, Tarnowskimi Górami i Kluczborkiem oraz Jurą Krakowsko-Wieluńską, uzasadniając dla tej części Śląska nazwę Śląska Białego.

Przedgórze sudeckie. Krajobraz na lewym brzegu Odry posiada inne znamiona i inne podstawy geologiczne. Rządzą nim bowiem Sudety i linja dyslokacji podsudeckiej. U stóp gór sudeckich równoległe do nich biegnie przedgórze sudeckie, ograniczone od strony wschodniej głębokiem zapadliskiem podsudeckiem, ciągnącym się mniej więcej przez Lignicę, Sobótkę, Bory (Bohrau), Strzelno (Strehlen), Nisę, Głupczyce do Bogumina. Najwyższe wzniesienie na podgórzu sudeckiem znajduje się na górze Sobótka (Zobtenberg) 718 m n. p. m.

Charakterystyczną cechą tego krajobrazu podgórskiego są wychodnie starych skał krystalicznych na granicy syluru i dewonu, zawierających rzadkie kruszce jak nikiel, chrom, magnezyt. Zwłaszcza gabbro góry Sobótki zawiera wspomniane cenne kruszce. Młodsze z okresu górno-karbońskiego są wychodnie granitu w okolicy Strzygowa (Striegau), Sobótki i Strzelna. Reszta obszaru zbudowana jest z łupków krystalicznych, kwarcytów i gnejsów, które w kilku punktach są przebite skałami wylewnymi bazaltami, porfirami i melafirami. W starych synklinach tego obszaru osadziły się skały osadowe z okresu permskiego, triasowego i kredowego, pocięte licznymi dyslokacjami, które wydobywają się liczne źródła mineralne. W okresie mezozoicznym obszar podgórza leżał nawet wyżej od sąsiednich Sudetów i sterczał jako wyspa pośród fal morza kredowego. To też krajobraz podgórza sudeckiego przedstawia typ starego górotworu, zniszczonego i zrównanego działalnością rzek i denudacją, pośród którego wysoko sterczą nad poziom płaskowyżu twarde skały gabbrowych, granitowych i bazaltowych. W okresie II-go i III-go zlodzenia Niżu północno-europejskiego stoki Sudetów oraz podgórza zostały przykryte grubym płaszczem lessu, który schodzi aż do doliny Odry. Obszar pomiędzy wspomnianą linją dyslokacyjną, ograniczającą od wschodu przedgórze sudeckie, jest olbrzymim zapadliskiem, wypełnionym osadami młodszymi. Krajobrazowo przedstawia się ono jako równina, zakłócona jedynie nad Nisą Kłodzką wzniesieniami morenowymi. Na południe od Nisy Kłodzkiej jest ona przykryta warstwą lessu, który ciągnie się do doliny Odry w okolicy Koźła i Raciborza. Drugi podobny płat lessu znajduje się na północ od doliny Nisy Kłodzkiej, skąd ciągnie się prawie nieprzerwanie aż do Lignicy. Na prawym brzegu Odry less zachował się jedynie skrawkami na południowych stokach Gór Trzebnickich oraz św. Anny, tudzież koło Radlina i Pszczyny.

Epoka lodowa na Śląsku. Lód lądowy, który nasunął się od strony północno-zachodniej na starsze osady morza trzeciorzędowego i pokrył cały Śląsk jednolitym płaszczem osadów dyluwialnych, dotarł na południu wgłąb dolin Karpackich, na południe od Cieszyna aż do przełęczy Jabłonkowskiej do wysokości 370 m (*Grzybowski*), ku zachodowi sięgnął w głąb Bramy Morawskiej, prawie do działu wodnego pomiędzy Odrą a Morawą. Najprawdopodobniej był to drugi okres największego zlodowacenia Europy t. zw. Cracovien (*Szafer*).

Wzgórza i wały moreny czołowej. W czasie cofania się lodu lądowego ze Śląska Górnego, w miejscach jego postoju tworzyły się wzgórza i wały moreny czołowej. Ślady ich znajdują się na północ od Raciborza. Podwójny wielki łuk moren czołowych znajdujemy nad Nisą Kłodzką. Ciągną się one od Ziembic (Münsterbergu) przez Odmuchów (Ottmachau) — Nisę do Jakubowej wsi. Równoległe doń na północy biegnie drugi pas moren czołowych w postaci łuku wewnętrznego przez Grotków do Lubienia (Löwen) na S. od Brzegu, oraz w jego przedłużeniu na prawym brzegu Odry wzdłuż Stobrawy do Rychtalu. W Polsce odpowiadają prawdopodobnie tym morenom czołowym moreny w okolicy Częstochowy. Na południe od tych moren czołowych ciągną się obszary pokryte piaskami zandrowemi, które nianiosły rzeki, powstałe z topniejących lodów. Wiatry i cyklony, które przeważnie wiały od północnego zachodu i północy, potworzyły z tych piasków wzgórza wydmowe. Na zapole moren zaś znajdujemy podłużne, prostopadłe do kierunku moren piaszczyste wały ozowe. Znajdują się one licznie na południowy wschód od Brzegu, na południe od rzeki Widawy i w okolicy Namysłowa.

Dalej na północy znajdujemy moreny czołowe w Górach Kocich i Trzebnickich. Ciągną się one nieprzerwanym prawie pasem od Głogowa, równoległe do biegu Baryczy, aż nad górną Wartę i w kierunku Kalisza. Przedłużenie ich znajdujemy daleko w środkowej Polsce aż pod Radomiem. Są to moreny, pochodzące z późniejszego okresu zlodowacenia, t. zw. zlodowacenia Warty (Warsovien I). Na samej północnej granicy Śląska Dolnego znajduje się jeszcze trzeci pas moren czołowych, biegnący od Zielonogóry na wschód przez południową Wielkopolskę aż pod Warszawę (moreny Grójeckie). Należą one albo do stadja cofania się lodu lądowego z postoju na linii Gór Kocich, lub też należą do jeszcze młodszego okresu zlodowacenia t. zw. Warsovien II. (*A. Kozłowska...*)

Obie epoki lodowe, które nawiedziły Śląsk Górny i Dolny, wywarły na krajobrazie Śląska wybitne piętno. Lodowce pozostawiły dość pokaźne osady piasków i glin w zagłębieniach, gliny morenowej, żwirów i głazów narzutowych na wzniesieniach. Rzeki odczyszczają do dnia dzisiejszego pierwotne podłoże, odsłaniając je stopniowo. Na wzniesieniach, gdzie pokrywa lodu była cienka i pozostawiła mało osadu, podłoże zostało już odsłonięte, w nizinach natomiast, obok procesu wyrównania, spotykamy na Śląsku proces akumulacji materiału naniesionego przez rzeki. Przeszło 72 % powierzchni Śląska przykrywają jeszcze osady polodowcowe.

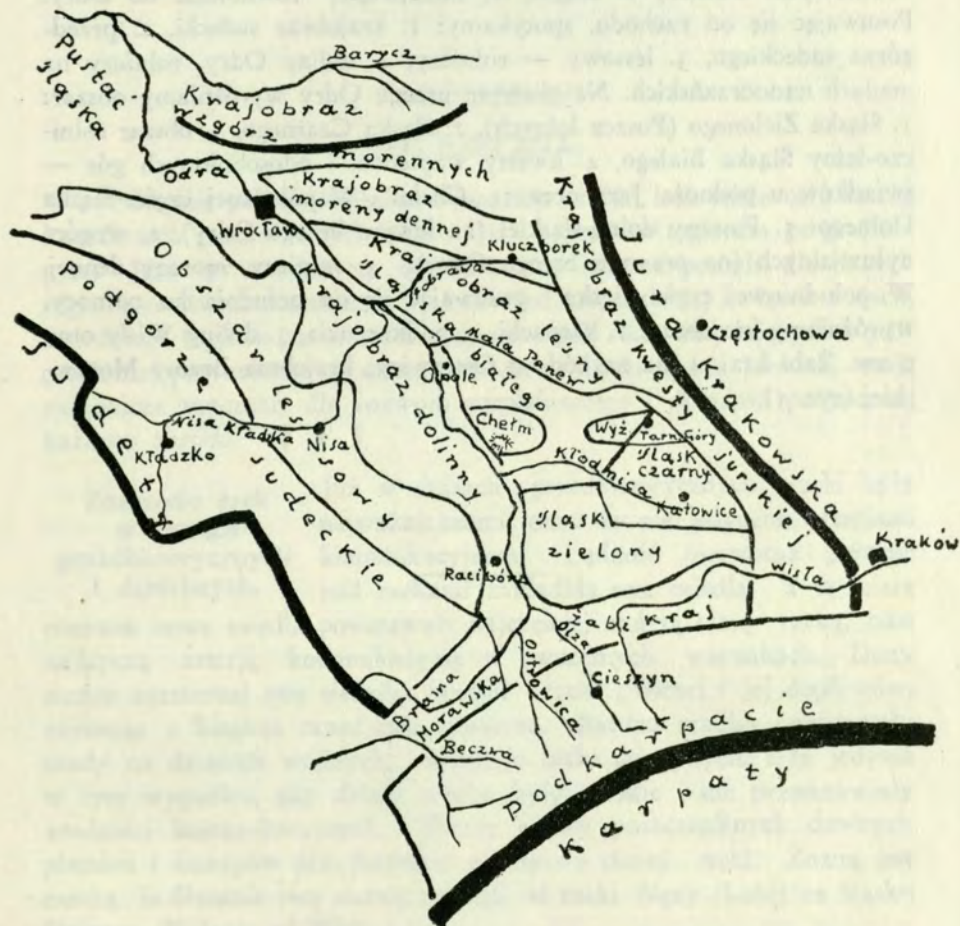
Rozpoczynające się na Śląsku pasy moren czołowych posiadają swe przedłużenie daleko w głąbi Polski, jednocząc te kraje podobieństwem krajobrazu polodowcowego. Jedyne najbardziej ku północy wysunięty pas moren głogowskich i trzebnickich wiąże się na zachodzie z morenami środkowych Niemiec, tworząc krajobrazowo przejście do form morenowych, spotykanych w środkowej Polsce. Pod tym względem Śląsk nie różni się wcale od innych ziem polskich.

Zachowane formy rzeźby polodowcowej. Wyraźne dawniej formy rzeźby polodowcowej na Śląsku z biegiem czasu zostały zniszczone i wyrównane, jedynie zachowały się one w formie dzisiejszej na t. zw. Śląskim pomoście dyluwjalnym (Schlesische Landrücken), t. j. pomiędzy Górami Trzebnickimi a Baryczą, na dziale wodnym pomiędzy tą rzeką a Odrą, oraz na północ i zachód od Żegania nad Bobrem, wreszcie nad Odrą pomiędzy Głogowem a Krośnem. Obok wzgórz moren czołowych, ozów znajdują się tam resztki jezior rynnowych i jeziorka dyluwjalne pod Sławinem. Obszar ten, zasypany moreną denną z piaskami i większymi erratykami, przedstawia krajobraz falisty, przecięty wzdłuż Baryczy-Odry i równoleżnikowego odcinka Odry pomiędzy Żelichowem a ujściem Nisy Łużyckiej — pradolinami. Granicę południową tego obszaru zamykają pasma moren czołowych, ciągnących się wypami od Zielonogóry do Sycowa. Drugi równoległy pas biegnie wzdłuż południowego stoku doliny Odry pomiędzy Leszmem-Sławiną-Nowosolą a Gubinem.

Krajobraz staromorenowy. Południowa część obszaru śląskiego przedstawia krajobraz staro-morenowy, pokryty przeważnie piaskami drobnoziarnistymi, zandrowemi wzgl. spiaszczonej moreny dennej. Tu i ówdzie piaski te są porzeźbione w wydmy. Miejscami występują

ily wstępowe, pozostałości po dawnych płytkich zastoiskach. Z pod tej pokrywy piaszczystej sterczą pologie wzniesienia, zbudowane przeważnie z litych skał wapiennych lub piaskowców węglowych.

Oprócz wydym na zandrach znajdujemy je w większej ilości na terasach Odry i na krawędzi doliny nadodrzańskiej. Są one już od daw-



Ryc. 5. Typy krajobrazowe Śląska.

na utrwalone lasem szpilkowym. Pośród piasków dyluwalnych w obniżeniach zjawiają się torfowiska i łąki. Czarnoziem torfowiskowy pokrywa w większym kompleksie obszary pomiędzy Wrocławiem a Strzelnem. Powstał on prawdopodobnie w miejscu dawnego jeziorzyska polodowcowego.

Typy krajobrazowe. Przedstawione wyżej czynniki geologiczne wywarły nie tylko decydujący wpływ na rzeźbę i typ krajobrazu, lecz niemniej na różnorodność gleby na Śląsku, jej urodzajność, a przez nie, na charakter gospodarczy kraju. W zależności od tych czynników możemy Śląsk podzielić na kilka obszarów o różnych typach krajobrazowych. Obszary te ciągną się mniej więcej równoległe do Odry. Posuwając się od zachodu, spotykamy: 1. krajobraz sudecki, 2. przedgórze sudeckiego, 3. lessowy — rolniczy, 4. doliny Odry, rolniczy na miedzach nadodrzańskich. Na prawym brzegu Odry wyróżniamy obszar: 1. Śląska Zielonego (Puszczy leśnych), 2. Śląska Czarnego, 3. obszar rolniczo-leśny Śląska Białego, 4. kwasty wapiennej i odosobnionych gór — świadków u podnóża Jury oraz 5. „Chełm“. W północnej części Śląska Dolnego: 1. Puszczy dolno-śląskiej (na lewym brzegu Odry), 2. wzgórz dyluwjalnych (na prawym brzegu Odry), 3. rolniczy, moreny dennej. W południowej części Śląska, posuwając się od południa ku północy, wyróżniamy krajobraz: 1. karpacki, 2. podkarpacia, 3. doliny Wisły oraz t. zw. Żabi kraj, 4. na zachód od Ostrawicy, krajobraz Bramy Morawskiej (ryc. 5).

ROZDZIAŁ IV.

SIEĆ RZECZNA.

Nietylko położenie Śląska i jego topografia, lecz także cały szereg innych cech geograficznych wiąże Śląsk z polskim regionem geograficznym. Jest rzeczą oddawna znaną, że sieć rzeczna posiada dla danego regionu znaczenie niezmiernie ważne. Sieć rzeczna i jej związek z siecią sąsiedniego regionu jest jedną z podstawowych cech, decydujących o geograficznej przynależności danego obszaru. Rzeki i ich kierunki mają zasadnicze znaczenie dla rozwoju gospodarczego i ekspansji politycznej każdego narodu.

Znaczenie rzek w czasach przedhistorycznych i dzisiejszych. Już w czasach przedhistorycznych rzeki były najważniejszymi, omal że nie jedynymi arterjami komunikacyjnymi. Ludność pierwotna głównie nad rzekami zakładała swe osiedla, a w miarę rozrostu nowe osiedla powstawały najczęściej nad tą samą rzeką, jako najlepszą arterją komunikacyjną w ówczesnych warunkach. Dany szczerp rozszerzał swe siedziby wzdłuż rzeki głównej i jej dopływów, zajmując z biegiem czasu całe dorzecze. Bardzo rzadko powstawały osady na działach wodnych, wówczas mało dostępnych, i to jedynie w tym wypadku, gdy działki wodne były płaskie i nie przedstawiały trudności komunikacyjnych. Nawet nazwy poszczególnych dawnych plemion i szczerpów przyjmowano od nazwy danej rzeki. Znaną jest rzeczą, że Słężanie swą nazwę przyjęli od rzeki Słęzy (Lohe) na Śląsku Dolnym, Wiślanie od Wisły i t. p.

Działy wodne najczęściej tworzyły granicę między dwoma szczerpami nietylko terytorjalną, lecz i kulturalną. Rzeki przeto nie rozdzielały, lecz łączyły krainy leżące po obu jej brzegach.

Nie mniejsze znaczenie posiadają rzeki i w czasach współczesnych. Dorzecza rzek bowiem tworzą obecnie nietylko terytorja wspólnoty plemiennej, językowej i kulturalnej, lecz i politycznej. Każdy naród dąży

do opanowania całego dorzecza, zwłaszcza ujść rzecznych, każde państwo ekspansję swą prowadzi wzdłuż rzek.

Śląsk w zlewisku Odry i Wisły. Cały Śląsk pomiędzy Karpatami, Sudetami i Jurą krakowską należy do dorzecza Wisły i dorzecza Odry. Górna Wisła i jej dopływy są osią Śląska południowego, podobnie jak Odra, po opuszczeniu Bramy Morawskiej aż do ujścia ostatniego jej sudeckiego dopływu Nisy Łużyckiej, jest osią reszty Śląska. Wiąże ona obszar Bramy Morawskiej jak najściślej z Ziemią Śląską, podobnie jak Nisa Łużycka wiąże Łużyce najściślej ze Śląskiem Dolnym. Wszystkie lewe dopływy Odry, biegnące z Sudetów pomiędzy Bramą Morawską a Nisą Łużycką, są rzekami łączącymi swe źródła — góry Sudety — ze Śląskiem. Nisa Łużycka jest równocześnie ostatnim wielkim lewym dopływem Odry i rzeką, która ze strony Niemiec nie posiada żadnych dopływów. Według tezy *Romera* rzeki takie, względnie działy wodne pomiędzy niema a sąsiednią rzeką, są naturalnymi granicami danego regionu geograficznego.

Prawobrzeżne dopływy Odry, prócz Ostrawicy i Olzy, które wiążą Bramę Morawską oraz południowo-zachodnią część Śląska w jedną całość, posiadają swe źródła w pasmie Jury krakowsko-wieluńskiej, wiążąc tę krainę ze Śląskiem Górnym. Południowa część Śląska Górnego jest jaknajściślej związana Wisłą i jej karpaccskimi dopływami z ziemią krakowską, również inne dopływy z lewej strony Wisły jak Pszczyńska, Gostynia, Brynica, Przemsza, Chechła wiążą Śląsk Górny najściślej z dorzeczem Wisły. Dowodem gospodarczego związania przez wymienione rzeki Śląska Górnego z Polską jest dokonywująca się budowa kanału i portu rzecznego na Przemszy, oraz urządzenia zaopatrujące główny obszar Śląska Czarnego w wodę pod Maczkami na Przemszy.

Rzeki płynące z węzła wodnego, jaki tworzy wyżyna Tarnowskich Gór (Góra Markowicka), Małapiana, Liczwarta i Brynica, wiążą tą część Śląska tak z Odrą, jak też z Wartą. W przedłużeniu tej wyżyny ku NW pod Oleśnem i Kluczborkiem znajdują się źródła Stobrawy i Proсны, które w podobny sposób wiążą tą część Śląska z Odrą i Wartą. Wypływająca z południowych stoków moren pod Sycowem Widawa oraz Barycz, której źródła znajdują się w jeziorkach dostarczających równocześnie wody Obołokowi, wpadającemu do Proсны, zespala ją tą część Śląska Dolnego z Wielkopolską. Splot sieci rzecznej na Śląsku wykazuje ściśle powiązanie tej krainy bądź z Wielkopolską (na północy), bądź z ziemią krakowską i kielecką (na południu). Sama Odra jako główna arterja komunikacyjna jest jaknajściślej swemi największemi

dopływami związana z Wielkopolską poprzez Prosnę, Barycz, Obrę i Wartę. Niema natomiast tego związania z ziemiami, leżącymi na zachód od niej, gdyż nie ma po opuszczeniu gór sudeckich żadnych większych dopływów z lewej strony. Odra, uchodząca na ziemi pomorskiej do Bałtyku, równocześnie wiąże Śląsk z tem morzem. Pierwotne dzieje historii Śląska najwymowniej udowadniają powyższy pogląd. Bowiem państwo Mieszka I, w momencie gdy Polska wystąpiła na widownię dziejów, obejmowało już Śląsk i Pomorze, podczas gdy południowe części Śląska, należące do dorzecza Wisły wraz z ziemią krakowską, które stanowiły wówczas jedną całość polityczną (Chrobacja Biała), do państwa Mieszka I nie należały, zjednoczył je dopiero jego następca Bolesław Chrobry.

Również i pod względem typu antropologicznego oraz rozmieszczenia gwar polskich na Śląsku zauważyć można tę zależność od przebiegu rzek. Na Śląsku południowym, należącym do dorzecza Wisły, przeważa typ alpejski i gwary małopolskie, natomiast na Śląsku północnym, związonym z Wielkopolską, przeważa typ nordycki i gwary wielkopolskie. (Czekanowski, Nitsch).

Rzeki drogami wpłyów kulturalnych. Wpływ sieci rzecznej na człowieka, jego dzieje i wpływy kulturalne miały decydujące znaczenie w czasach, gdy Śląsk był opanowywany przez ludność słowiańską. Plemiona germańskie, które przejściowo zamieszkiwały Śląsk, jak Wandalowie, nie długo na nim gościły, gdyż były oderwane od swego pnia macierzystego. Natomiast ludność lechicka, osiadła na Śląsku, czuła się związana rzekami najściślej z kolebką państwa polskiego z Wielkopolską i ziemią krakowską i dlatego zachowała swą kulturę polską, język i obyczaje po dzień dzisiejszy, pomimo, że politycznie przez wiele wieków była oderwana od państwa macierzystego.

Wpływami naturalnymi można wytłumaczyć także małą odporność Słowian Połabskich na czynniki germanizacyjne w dorzeczu Łaby, gdyż zamieszkiwali oni ziemie, znajdujące się po drugiej stronie działu wodnego, pomiędzy Odrą a Łabą, tem samym byli tą naturalną granicą oddzieleni od swego kulturalnego zaplecza słowiańskiego, przeto ulec musieli obcej kulturze.

Z drugiej strony również konfiguracja sieci rzecznej dorzecza Łaby wskazuje na to, że plemiona germańskie, dążąc do opanowania całego dorzecza Łaby, skierowały swą ekspansję z nad Solawy (Saali) na Łabę i jej prawobrzeżne dopływy, Elsterę, Sprewę i Hawelę.

ROZDZIAŁ V.

JEDNOŚĆ KLIMATYCZNA ŚLĄSKA I POLSKI.

Śląsk wraz z ziemiemi Europy Środkowej znajduje się w pasie klimatycznym lasów liściastych w odróżnieniu od pasa „ciepłego“ Europy południowej o roślinności stale zielonej, oraz „chłodnego“ Europy północnej o lasach szpilkowych. W miarę oddalania się od Oceanu Atlantyckiego, klimat Europy Środkowej staje się coraz to bardziej kontynentalny, aż na wschodniej granicy Polski przekracza izoamplitudę 25 st., która według badań *Gorczyńskiego* jest graniczną pomiędzy klimatem typu oceanicznego, a typu kontynentalnego. Ta izoamplituda pokrywa się jednocześnie z linią „Scytydów“, oddzielającą Europę zachodnią i środkową od Europy wschodniej.

Klimat kontynentalny. Niektórzy autorowie niemieccy zaliczają obszar Polski do klimatu kontynentalnego, przeprowadzając granicę pomiędzy klimatem kontynentalnym a oceanicznym, pomiędzy Niemcami a Polską. Również *de Martonne* nazywa klimat Polski klimatem kontynentalnym, prowadząc jego zachodnią granicę — od zatoki lubeckiej na południe do Alp, wschodnią zaś — od zatoki Ryskiej na południowy wschód aż do Saratowa nad Wołgą, uważając cały obszar pomiędzy temi granicami i Karpatami za obszar klimatu kontynentalnego „typu polskiego“.

Klimat przejściowy. Polscy badacze, głównie *Romer*, dowodzą, że Polska posiada klimat odrębny, charakteryzując go jako klimat „przejściowy“ pomiędzy klimatem oceanicznym a kontynentalnym. Z drzew liściastych charakteryzuje ten klimat drzewo „bukowe“. *Romer* nazywa polski klimat wprost klimatem „bukowym“. Jednym z drzew, które podobnie jak buk charakteryzuje klimat przejściowy, jest dąb (*quercus pedunculata*). Wschodnia granica tego drzewa może również wyznaczać wschodnią granicę klimatu polskiego. Prze-

biega ona od nasady mierzeji kurońskiej do źródeł Narwi, następnie biegnie przez Kobryń, Kowel, Krzemieniec do źródeł Bohu. Drzewo to nadaje naszym lasom liściastym wybitne piętno, które upodabnia je do lasów liściastych innych krajów Europy Środkowej.

Wpływ klimatu oceanicznego. Niezależnie od zasięgu dębu, stwierdzić musimy, że cały szereg cech klimatycznych jak: przewaga wiatrów zachodnich, wybitny wpływ oceanu Atlantyckiego i morza Bałtyckiego oraz amplitudy roczne, nie przekraczające 25 st., zezwalają zaliczyć ziemie polskie do ziem, znajdujących się pod wpływami klimatu oceanicznego. Wpływ ten jednak zaznacza się naturalnie słabiej, aniżeli w krajach położonych bezpośrednio nad oceanem, jednak w okresach lat o chłodnym lecie deszczowym i łagodnej niezbyt mroźnej zimie jest niezaprzeczalny. Lata takie są oddzielone szeregiem lat, w których zaznacza się na ziemiach polskich wpływ kontynentalizmu, a więc zimy surowe i mroźne, a lata upalne i suche. W tej zmienności i przewadze, raz klimatu oceanicznego, innym razem klimatu kontynentalnego, zaznacza się „prześciowość“ klimatyczna ziem polskich. Ta prześciowość, nie spotykana ani na zachodzie Europy, ani na wschód od Polski, gdyż w pierwszej panuje mniej więcej klimat jednostajnie oceaniczny, a w drugiej — jednostajnie kontynentalny, stanowi odrębność klimatyczną i wybitną indywidualność klimatyczną ziem polskich.

Śląsk w polskim pasie klimatycznym. Gdzież należy umieścić Śląsk i przeprowadzić granicę zachodnią polskiego regionu klimatycznego? *K. Olbricht* w następujący sposób otwiera rozdział o klimacie Śląska: „Schlesien liegt schon im Uebergangsgebiet zwischen dem oceanischen und kontinentalen Klima“, włączając tem zdaniem Śląsk do krain o „prześciowym“ klimacie, który charakteryzuje ziemie polskie. W dalszej części tego rozdziału zaznacza, że wahania temperatury pomiędzy latem a zimą wzrastają, a zimne, śnieżne zimy odgrywają już na Śląsku wielką rolę, podczas gdy ciepłe, często bogate w opad atmosferyczny lata zezwalają na bogate zbiory ziarna. W niektórych jednak okresach lata są zbyt suche, jak np. katastrofalne lata 1928 i 1930. Odra miesiącami wówczas nie posiada dostatecznej głębokości dla żeglugi (zupełnie podobnie Wisła), a w zimie pokrywa się na dłuższy okres czasu lodem.

Ktokolwiek przejeżdżał w zimie przez Niemcy np. z Kolonji na Śląsk, mógł zauważyć, że pokrywa śnieżna zaczyna się dopiero za Berlinem i nieprzerwanie towarzyszy przez Śląsk w głąb Polski.

Na zachód od Berlina opad śnieżny jest krótkotrwały i zaraz topnieje. Obserwacja ta zgadza się najzupełniej z wynikami badań naukowych.

**Izoterma
stycznia na
poziomie
zredukowanym.**

Izoterma o st. na poziomie zredukowanym biegnie od ujścia Odry przez Berlin do Alp, izoterma — 4 st. od zatoki ryskiej przez Mińsk do Kijowa i morza azowskiego (*Sydow-Wagner*). Pas ten jest zaznaczony w atlasach odrębną barwą, obejmującą całość geograficzną ziem polskich, od działu wodnego pomiędzy Odrą i Łabą do wschodniej granicy naturalnej Polski. Na wspomnianym obszarze znajduje się również cały Śląsk.

Słusznie autor wspomnianego atlasu wyodrębnił osobną barwą obszar od 0° do — 4 st. temperatury stycznia, gdyż te temperatury zimowe charakteryzują obszar „prześciowy“ i wywierają wybitne piętno na krajobrazie zimowym, decydują o trwałości pokrywy lodowej na rzekach do 3 miesięcy. Obszary o temperaturze zimowej powyżej 0 st., często tracą swój charakter zimowy przez szybkie topnienie śniegu i krótki okres trwania pokrywy lodowej na rzekach (Ren jest normalnie zamrożony przez 3 tygodnie, Odra zaś przez 2 miesiące, Wisła przez 2 i pół do 3 miesięcy). Obszary natomiast o średniej temperaturze stycznia, wynoszącej poniżej 4 st., charakteryzują się trwaniem pokrywy śnieżnej często od listopada do końca marca i pokrywy lodowej na rzekach przez 4 miesiące, przyczem zimowe miesiące są stosunkowo suche.

**Izoterma
stycznia na
poziomie
rzeczywistym.**

Jeszcze dokładniej z naturalnymi granicami Polski zgadzają się izotermy stycznia, przeprowadzone na poziomie rzeczywistym. Oto izoterma — 2 st. biegnie od Usedomu przez Wittenbergę do Berlina, następnie wzdłuż Nisy Łużyckiej do Sudetów i obejmuje cały Śląsk Dolny i Górny. Na wschodniej granicy Polski biegnie izoterma — 5 st. od zatoki ryskiej przez Litwę pod Grodno na Pińsk i Kamieniec Podolski.

Sydow-Wagner wydziela też z obszaru Europy strefę klimatyczną o umiarkowanym lecie i umiarkowanej zimie, zamkniętą wymienionymi izotermami na poziomie zredukowanym, jako zupełnie odrębny obszar klimatyczny. Na zachód od tej strefy istnieje obszar o łagodnej zimie, a na wschód — obszar o umiarkowanym lecie, mroźnej i suchej zimie.

**Izoamplituda
roczna
maksymalna.**

Nietylko izotermy zimowe i warunki śnieżne łączą Śląsk z ziemią polską, lecz także inne warunki atmosferyczne upodobniają klimat Śląska z innymi obszarami polskimi. Różnica temperatury pomiędzy najcieplejszym i najzimniejszym miesiącem na Śląsku wynosi w Zgorzelcu 19.3 st., w Wrocławiu 20.3 st., w Raciborzu 20.7 st., podczas gdy na wybrzeżu Oldenburskim tylko 16.3 st. Izoamplituda roczna, maksymalna 50 st. według *Bebbera*, przebiega przez Koźlin, Starogard do Kistrzynia, następnie wzdłuż Odry w poprzek Beskidu Śląskiego na Węgry. Zatem wyraźnie oddziela od Niemiec ziemię, należącą do geograficznego regionu polskiego, gdyż na zachód od niej, maksymalne wahania są mniejsze.

Gorczyński w ostatniej swej pracy oparł się na t. zw. systemie dziesiętnym głównych typów klimatycznych. Klimat umiarkowany dzieli *Gorczyński* na typ: 1. z suchą zimą, 2. z suchym latem, 3. z opadami całorocznymi. Z powyższych typów na kontynencie europejskim występują: nadbrzeżny-atlantycki, przejściowo-morski i wewnątrznoeuropejski. Polska, kraje bałtyckie, Czechy, Białoruś i Ukraina (oprócz wybrzeży morza Czarnego) znalazły się według tego podziału w grupie przejściowo-atlantyckiej. Zachodnia granica tego regionu klimatycznego biegnie od wyspy Rugii na południowo-południowy-zachód przez Magdeburg do Norymbergi, skąd skręca na południe do Alp. Granica wschodnia przebiega od Talina na południowy wschód do wyżyny Wałdajskiej, stąd na południe wzdłuż Desny pod Kijów, poczem skręca na SE w kierunku Odessy.

Również według tego najnowszego podziału, opartego na dotychczasowych najświeższych wynikach badań naukowych, Śląsk Dolny i Górny aż po dział wodny pomiędzy Odrą a Łabą znalazł się w strefie klimatu atlantycko-przejściowego, wraz z innymi regionami geograficznymi ziem polskich.

**Opady
atmosferyczne.**

Niezmiernie charakterystyczną cechą klimatu regionu śląsko-polskiego, która posiada ogromnie wielkie znaczenie dla stosunków gospodarczo-rolniczych na Śląsku, są opady atmosferyczne. Izohieta 800 mm ogranicza się w Polsce i na Śląsku jedynie do obszarów górskich w Sudetach i Karpatach, natomiast na obszarze Śląska Cieszyńskiego i w Zagłębiu przemysłowym wszędzie spotykamy opad roczny, wynoszący 700 mm. Cały obszar na wschód od Hulczyna, Raciborza, Gliwic, Wielkich Strzelec i Oleśna posiada ponad

700 mm opadu. Izohieta ta biegnie następnie pod Częstochowę, gdzie skręca na południowy-wschód. Podobny przebieg posiada izohieta 600 mm, biegnie ona prawie dokładnie wzdłuż granicy Śląska Górnego i Dolnego, przecina Prosnę w kierunku Łodzi, a w kierunku zachodnim — wiąże Śląsk wzdłuż Sudetów z Łużycami Górnymi. Śląsk Dolny zamyka izohieta 550 mm od Kisielic (Freystadt) do Lignicy, Środy (Neumarkt), Wołowa i Wschowa (Fraustadt), gdzie przechodzi na obszar Wielkopolski. Cały obszar środkowej Polski aż po dorzecze Prypeci i Wołyn obejmuje również izohieta 550 mm. W kierunku północno-zachodnim znajdujemy w południowej Brandenburgji i nad Sprewą obszary o takiej samej ilości opadu atmosferycznego. Jedyne wąski pas doliny Odry, od jej ostatniego zakrętu ku północy aż do granicy Wielkopolski posiada opady niższe od 550 mm, natomiast wszędzie na zachodzie, od zatoki lubeckiej — na południe do lasu Turyngskiego i Frankońskiego oraz Gór Kruszcowych, opady wynoszą ponad 750 mm.

Według najnowszych obliczeń *Stenza*, najwięcej opadów w ciągu roku posiadają na Śląsku Górnym Czarna Wisła i Płyta Kamieniecka (ponad 1200 mm). Podobną ilość opadu posiada pasmo gór Pradziad w Sudetach i wschodnie stoki gór Olbrzymich u stóp Snieżki (1406 mm).

Przedstawione warunki opadów atmosferycznych na Śląsku i sąsiednich obszarach są zmienne, zależnie od topografji i pory roku. Wielkie ulewne deszcze-nawałnice występują na Śląsku z końcem czerwca i początkiem lipca, analogicznie jak w Polsce południowej. Powodują one wylewy Odry i rzek górskich. W miesiącu czerwcu opad na Śląsku wynosi 10.5 (Wrocław) i rośnie w Sudetach i Beskidach do 14.8 mm. Niekorzystnym dla rolnictwa na Śląsku Dolnym i Górnym są częste grady w lecie, zwłaszcza okolica Wrocławia i Opola jest często przez nie nawiedzana. Korzystnym natomiast dla rolnictwa jest zjawisko liczniejszych opadów w okresie krescencji zbóż (maj, czerwiec). Okres bez mrozów, wynoszący na Śląsku Dolnym 191 dni, na Górnym 170 dni, w Górach zaś 150 dni, jak też i trwałość pokrywy śnieżnej wykazuje ciekawe wahania. Oto południowe stoki Sudetów posiadają dłuższe okresy dni śnieżnych, aniżeli północne. Daje się tu wyraźnie zaznaczyć wpływ morza Bałtyckiego na złagodzenie klimatu. Podobne zjawisko można zauważyć i na Śląsku południowym, gdzie ciepłe prądy powietrzne, przedostające się na wiosnę Bramą Morawską, topią szybciej pokrywę śnieżną, aniżeli na Śląsku Opolskim lub Dolnym.

Najbardziej śnieżnym miesiącem jest styczeń (Bytom 22 dni śnieżnych, Wrocław 16 dni). Pod tym względem pomiędzy Śląskiem Górnym

a Dolnym daje się zauważyć znaczna różnica. Dzięki tej dość długo-trwałej pokrywie śnieżnej na Śląsku, co ogromnie upodabnia go do innych regionów Polski, szkodliwy wpływ dość kontynentalnej mroźnej zimy na zasiewy jesienne jest znacznie złagodzony, przytem najcieplejsze miesiące maj, czerwiec i lipiec przypadają na okres największego wzrostu i dojrzewania płodów rolnych.

Wszystkie wspomniane cechy klimatyczne są wspólne Śląskowi i sąsiednim krainom Polski, a różnią go od krain położonych na zachód. Pozatem specjalną właściwością Śląska jest łagodzący wpływ morza Bałtyckiego — w okresie zimowym i Bramy Morawskiej — w okresie wiosennym, skracający zimą o dobrych 10 dni.

ROZDZIAŁ VI.

ROŚLINNOŚĆ.

W ścisłej zależności od warunków klimatycznych i gleby jest szata roślinna danego regionu geograficznego. Śląsk posiada niewiele roślin endemicznych, natomiast posiada taką samą szatę roślinną jak sąsiednie krainy Polski.

Działy roślinności według Romera. W atlasie Romera na mapie „roślinność“ (tabl. IV) na Śląsku występują 4 „działy roślinności“: 1. dział górski we wszystkich trzech poziomach: alpejskim, górnym i dolnym, uwidoczniiony w Sudetach i Karpatach, przyczem w dziale sudeckim występują wszystkie trzy poziomy, w karpackim natomiast dwa, górny i dolny. Poziom alpejski znajduje się w Górach Olbrzymich oraz Pradziad. Znajduje się on ponad strefą lasów, sięgających w Sudetach do warstwiczy 1200 m n. p. m. Rośliny alpejskie jak gencjany, zawilec alpejski i in. cofnęły się w wilgotne, niedostępne doliny leśne przed wstępującą ręką człowieka. Poziom górny sięga od 650 m do 1200, charakteryzuje się lasami świerkowemi, wśród których rzadka rosną buki, wiązy górskie i jawory. Poniżej 650 m w poziomie podgórskim przeważają rośliny zrazu przypominające strefę nizinną; do lasów bukowych i dębowych przyłącza się lipa i jawor, oraz w miarę wznoszenia się drzewa szpilkowe, przedewszystkiem świerki. Na licznych łąkach, po karczunkach w tej strefie spotyka się *epilobium* oraz *senetio Fuchsii*.

Dział górski w Beskidzie Śląskim. W Beskidach Śląskich poziomy poszczególnych zbiorowisk roślinnych są nieco przesunięte ku górze. Daje się tu zaznaczyć wpływ ciepłych prądów powietrza z Bramy Morawskiej. Odwieczna puszcza beskidzka została prawie gruntownie zmieniona ręką człowieka, a piękno górskich ostępów zginęło bezpowrotnie. Zbocza gór i większość szczytów

pokrywają lasy świerkowe, w dole zmieszane z jodłą oraz luźnymi, czerwonymi bukami.

Buk sięga w Beskidach nieco powyżej 1000 m, ustępując miejsca świerkowi. Na poziomie około 1000 m kończą się olsze, powyżej zaś występują właściwe gatunki górskie jak fiołek, tojad mocny, modrzyk i jaskier platanolistny i in. W dolinie rośnie krzewiasta wierzba śląska (*salix silesiaca*) i wiciokrzew. Z rzadziej występujących drzew znajduje się jeszcze cis, a do rzadszych ziół zaliczyć należy pomniki cieplejszego klimatu: *Orchis tridentatus*, *Iris graminea*, *Dictamnus albus* i in. (*w-g Koczwały*). Wymieniony zespół roślinny Beskidu Śląskiego niczem się nie różni od podobnych zespołów, występujących w Karpatach zachodnich.

Dział kotlin podgórskich.

Poniżej poziomu 300 m rosną zespoły nizinowe, należące do działu bałtyckiego, obejmującego cały obszar wschodnich Niemiec, Wielkopolski, Mazowsza, Podlasia i Śląska na lewym brzegu Odry z niewielkimi enklawami, przechodzącymi wzdłuż prawych dopływów na prawy brzeg.

Romer nazwał ten dział — „działem kotlin podgórskich“. Głównymi, naturalnymi zespołami roślinnymi tego działu to lasy dębowe na gruntach gliniastych i sosnowe na gruntach piaszczystych, które sięgają nawet do 500 m. Pośród niziny śląskiej, na przedpolu sterczą pojedyncze wzniesienia, dochodzące do 718 m (góra Sobótka), na najwyższych znajduje się nawet roślinę reliktową, gencjany niebieskie. Wśród lasów szpilkowych zwraca uwagę jodła pospolita, której północna granica przebiega przez Śląsk Dolny na szerokości Wrocławia, następnie przez Łódź aż po okolice Siedlec, skąd skręca na południe przez Lwów na Pokucie.

Zespół działu Wyżyny Małopolskiej.

Na prawym brzegu Odry rośnie zespół działu Wyżyny Małopolskiej, który obejmuje cały obszar wyżyny wraz ze Śląskiem Górnym i wschodnią częścią Śląska Dolnego prawie aż po Bug pod Włodawą. Zaznaczają się na tym dziale rośliny charakterystyczne dla skał wapiennych oraz wpływy karpackie i wpływy podolskie (Romer). Dział ten wspólny dla Śląska Górnego wiąże go ściśle pod względem florystycznym z Wyżyną Małopolską i Lubelską.

Zasięg modrzewia.

Również zasięg modrzewia jest dla regionu śląskiego niezmiernie charakterystycznym. Zasięg tego drzewa jest obecnie ograniczony jedynie do Śląska Górnego, po obu

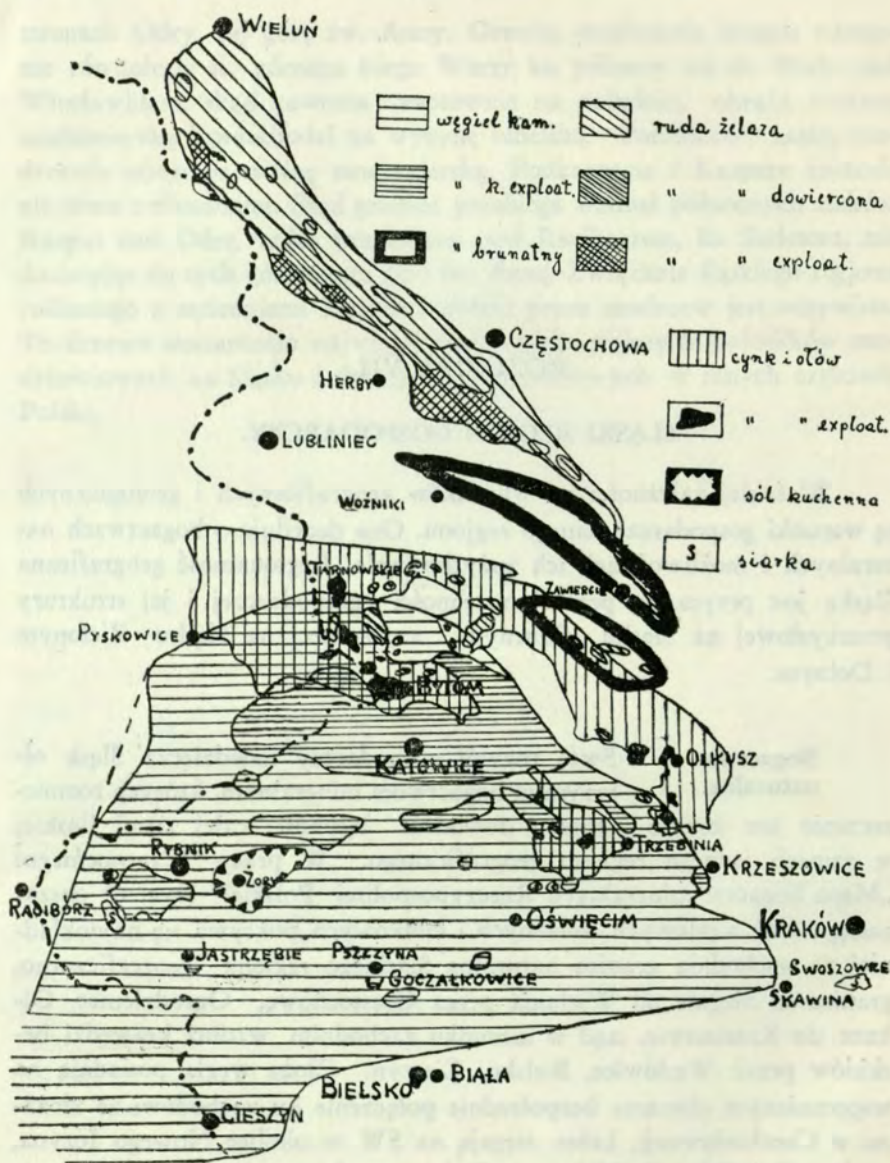
stronach Odry, po górę św. Anny. Granica modrzewia biegnie następnie równolegle do górnego biegu Warty ku północy aż do Wisły pod Włocławkiem, skąd zawraca raptownie na południe, okrąża wyżynę sandomierską i przechodzi na wyżynę lubelską. Południowy zasięg modrzewia obejmuje nizinę sandomierską, Podkarpacie i Karpaty zachodnie wraz z Pieninami. Stąd granica przebiega wzdłuż północnych stoków Karpat nad Odrę, którą przekracza pod Raciborzem, ku Sudetom, nie docierając do tych gór, skręca pod św. Annę. Związanie śląskiego regionu roślinnego z sąsiednimi krainami Polski przez modrzew jest oczywiste. To drzewo dostarczało najwięcej budulca dla pięknych kościółków modrzewiowych na Śląsku i dworców modrzewiowych w innych częściach Polski.

ROZDZIAŁ VII.

ŚLĄSKI REGION GOSPODARCZY.

W ścisłej zależności od warunków geograficznych i geologicznych są warunki gospodarcze danego regionu. One decydują o bogactwach naturalnych i możliwościach ich użytkowania. Regionalność geograficzna Śląska jest przyczyną pewnej odrębności gospodarczej i jej struktury przemysłowej na Śląsku Czarnym, a rolniczej na Śląsku Zielonym i Dolnym.

Bogactwa naturalne. Swój rozwój gospodarczy zawdzięcza Śląsk olbrzymim bogactwom mineralnym, których rozmieszczenie jest jeszcze jednym dowodem łączności całej ziemi śląskiej w ramach jednego regionu geograficznego. W pracy Czarnockiego: „Mapa bogactw mineralnych Rzeczypospolitej Polskiej“ (ryc. 6) obszar zasięgu złóż węglowych, żelaznych i cynkowych pokrywa się najdokładniej ze wschodnią granicą naturalną Śląskiego regionu geograficznego, granica ta biegnie od Wielunia przez Częstochowę, Ogrodzieniec, Olkusz do Krzeszowic, stąd w kierunku zachodnim wzdłuż krawędzi Beskidów przez Wadowice, Bielsko, Cieszyn. Złóża węgla posiadają na wspomnianym obszarze bezpośrednie połączenie ku zachodowi ze złożami w Czechosłowacji, które sięgają na SW w okolice Nowego Iczyna, stąd wzdłuż Odry do Hulczyna. Dalsza granica wychodni węgla biegnie na północny-wschód przez okolice Polskiej Wsi, Pniowa do Rybnej (na N. Tarnowskich Gór). Podział tego obszaru na trzy części, oddzielone granicami politycznymi, nie ma żadnego uzasadnienia geograficznego ani gospodarczego, ba nawet przeciwnie, stwarza na Śląsku gospodarczo szkodliwe warunki.



Ryc. 6. Bogactwa mineralne Śląska według Czarnockiego.

Węgiel. Z tego obszaru Polska posiada 150 miliardów ton zapasu węgla, Niemcy 23 miliardów, Czechy 9 miliardów. Niemcy jednak posiadają wielkie złoża węglowe poza obszarem Śląska, produkują rocznie 105 milionów ton węgla (1932), Polska natomiast posiada

zapasy węgla jedynie na Śląsku i produkuje tylko 29 milj. ton (1932), zatem prawie 4 razy mniej, pomimo, że posiada ludność dwukrotnie tylko mniej liczną od Niemiec. Niemcy przytem wykorzystują minimalnie zagłębie węglowe Śląskie. W porównaniu do produkcji z okręgu Ruhry produkują na Śląsku zaledwie piątą część węgla, natomiast w stosunku do zagłębia Ruhry, Akwizgranu, Saskiego i Dolnośląskiego zaledwie $\frac{1}{7,2}$ część całkowitej produkcji węgla. W odpowiednim stosunku, słabem jest zatrudnienie robotników na Śląsku niemieckim. W styczniu 1934 roku zatrudnionych w górnictwie węglowym w całych Niemczech było 295.000 górników, z tego na Śląsku zaledwie 38.670 górników. Szczegółowe dane statystyczne, odnoszące się do tego problemu, przedstawiają się następująco:

W styczniu, miesiącu najintensywniejszej eksploatacji, wydobyto w roku 1934 węgla:

Zagłębie Ruhry	7,639.806 T.
„ Akwizgranu	654.617 „
„ Śląska Dolnego	387.172 „
„ Saskie	310.898 „
Razem	<u>8,992.493 T.</u>

Zagłębie Śląska G. niemieckiego 1,441.789 T.

W kopalniach węgla było w tym czasie zatrudnionych robotników:

Zagłębie Ruhry	218.247
„ Akwizgranu	24.571
„ Śląska Dolnego	16.603
„ Saskie	16.476
„ Śląska G. niem.	38.671

Cyfry powyższe dowodzą niezbicie, że Śląsk pod względem gospodarczym w obrębie Rzeszy Niemieckiej jest uważany najwyżej jako rezerwa i nie jest wykorzystywany należycie. Przyczyną tego jest brak łączności geograficznej Śląska z Niemcami, gdyż, pomimo że ze względów politycznych Niemcy starają się różnemi specjalnemi dotacjami zasilić przemysł na Górnym Śląsku, warunki przyrodnicze stoją odpowiedniemu rozwojowi tej części Śląska na przeszkodzie. W obecnej sytuacji kryzysowej nawet ta połowa produkcji przedwojennej węgla, którą drogą ogromnych subsydjów Niemcy wydobywają z niemieckiej części węglowego zagłębia Śląskiego, nie może się pomieścić na rynku niemieckim. Podobnie jak przed wojną, śląski węgiel walczy w Niemczech z ogromnemi trudnościami, pomimo że istnieją dla tego węgla specjalnie niskie taryfy

kolejowe o 40% tańsze od taryf zwykłych i pomimo premij specjalnych z Osthilfe na wykup węgla górnośląskiego.

Mimo tych różnych ulg, gdy w Berlinie w r. 1930 zużycie węgla spadło, to zbyt węgla nadreńskiego zmniejszył się zaledwie o 9.4%, podczas gdy zbyt węgla górnośląskiego spadł aż o 35.7%. Z zestawień powyższych wynika, że nic nie pomogą starania i zapomogi, wydawane ze względów czysto politycznych, skoro warunki geograficzne nie sprzyjają ekspansji węgla śląskiego do Niemiec.

Nietylko obecna kryzysowa sytuacja jest przyczyną twierdzenia powyższego, gdyż i przed wojną węgiel śląski odgrywał dla Niemiec drugorzędną rolę, czego najlepiej dowodzą zestawienia Komisji węglowej, sporządzone przez niemieckiego delegata p. Jakobiego. Według tego zestawienia, produkcja węgla na całym niemieckim Śląsku Górnym wynosiła w r. 1913 — 39,555.035 ton, wobec 190,109.440 ton ogólnej produkcji Niemiec, t. j. $\frac{1}{3}$ część produkcji węgla. Zużycie węgla w Niemczech w roku 1913 wynosiło 155,435.028 ton, zatem Niemcy posiadały nadmiar, wynoszący 34,674.412 ton, czyli prawie cała produkcja węgla na Śląsku w r. 1913 była w nadmiarze. Zupełnie inaczej przedstawiały się „węglowe“ stosunki na ziemiach polskich przed wojną. Zużycie wewnętrzne na ziemiach polskich, nie licząc Śląska, wynosiło w roku 1913 — 19,178.000 ton. Kopalnie w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim produkowały 8,989.000 ton, czyli niedobór wynosił 10,189.000 ton, które musiano pokrywać węglem sprowadzonym z zagłębia donieckiego. Obecnie, dopiero po przyłączeniu części Śląska do Polski, zapotrzebowanie wewnętrzne Polski zostało pokryte, a Śląsk na tem skorzystał, gdyż stał się jedynym dostawcą tego najcenniejszego dla gospodarstwa minerału.

Przyczyną nieodpowiedniej gospodarki Niemiec na Śląsku, to przede wszystkim znaczna odległość od centrum przemysłowego Niemiec, prowadzono przytem na kopalniach rabunkową gospodarkę, która przy niższych jak na zachodzie kosztach robotniczych dawała niezmiernie wysokie zyski kapitalistom niemieckim. (Zarobki górników w zagłębiu Ruhry są o 100% większe niż na Śląsku niemieckim.) Śląsk uważany był raczej jako kolonja, służąca do wzbogacenia metropolji, aniżeli jako składowa integralna część Niemiec.

Żelazo. Podobna sytuacja, jak w sprawie węgla, istniała na Śląsku pod względem eksploatacji rud żelaznych. O nieodpowiednim traktowaniu Śląska przez Niemców przed wojną dowodzi fakt, że Śląsk

Górny, który dostarczał w r. 1891 połowę produkcji rudy żelaznej (47% produkcji zapotrzebowania Niemiec), w r. 1913 dostarczył tylko 15.5%. Niemcy przeto same forsowały i rozwijały przed wojną kopalnie inne, pomijając kopalnie śląskie. Znaną jest rzeczą, że bliskość kopalń węgla i żelaza stanowi jeden z podstawowych warunków rozwoju gospodarczego danego kraju. Śląsk, który przed wojną takich warunków nie posiadał skutkiem kordonu niemiecko-rosyjskiego, po częściowem przyłączeniu do Polski niezmiernie na tem zyskał, gdyż znalazł się po jednej stronie granicy w pobliżu złoża rudy żelaznej, występującej na całym obszarze Jury krakowsko-wieluńskiej. Niezbyt daleko znalazły się też rudy, występujące w okręgu kieleckim. Niemcy nie ucierpiały wcale na stracie złoża rud żelaznych okręgu Tarnowskich Gór, gdyż dzisiejsza produkcja surowca żelaza w Niemczech wynosi blisko 8.5 milj. ton i Niemcy nadal utrzymały się na 3 miejscu w produkcji światowej, a w produkcji stali znajdują się również na 3 miejscu, produkując 5.8 milj. ton. Pod tym względem, podobnie jak w sprawie węgla, okazało się, że Niemcy posiadają rozbudowane okręgi przemysłowe inne, z którymi przemysł żelazny Śląska nie może wytrzymać konkurencji, poprostu skutkiem zbyt wielkich odległości Śląska do niemieckich centrów przemysłowych. Okręg górniczy Peine znajduje się w odległości 640 km od Śląska, okręg Lahn i Sieg w odległości 780 km. Okręgi te znajdują się w nieproporcjonalnie lepszej sytuacji, są bliżej centrum państwa niemieckiego, aniżeli Śląsk.

Polska część Śląska Górnego nie ma natomiast prawie żadnego konkurenta w innych okręgach Polski, posiada stanowisko monopolowe, i zawsze może liczyć na odbudowę gospodarczą w miarę rozwoju uprzemysłowienia Polski.

Istnieją już pewne oznaki, że w miarę rozwoju uprzemysłowienia centralnych i wschodnich obszarów Polski, Śląsk odegra decydującą rolę, jako główny producent i dostawca surowców i materiałów przemysłowych. W warunkach dobrej koniunktury gospodarczej zużycie surowców przez przemysł polski przewyższy możliwość produkcyjną Śląska polskiego. Polska prędzej czy później znajdzie się w sytuacji, zmuszającej ją do poszukiwania surowców poza Śląskiem, pomimo że produkcja jego będzie w 100% wykorzystana.

W miarę wzrostu uprzemysłowienia Polski, co prędzej czy później nastąpić musi, gdyż w tym kierunku dąży tendencja rozwojowa kraju, górnik, robotnik i inżynier śląski znajdzie większe pole do działania i większe możliwości pracy, aniżeli gdyby Śląsk pozostał nadal pod

panowaniem Prus. Niemcy są obecnie typowym krajem o wybitnym przeroście uprzemysłowienia (tylko 30.5 % ludności pracuje na roli). Dalszy ich rozwój gospodarczy musi iść w kierunku zwrotu ku gospodarce rolnej, co obecny rząd III Rzeszy już wprowadza w życie. Dla wykwalifikowanych sił robotniczych w przemyśle i górnictwie coraz to trudniej będzie znaleźć odpowiednie warunki pracy w przemyśle niemieckim. Lepsze natomiast perspektywy oczekiwać może w najbliższej przyszłości ta kategoria pracowników w Polsce. Polska jest obecnie krajem o wybitnej gospodarce rolnej (73 % ludności żyje z pracy na roli) i w miarę wzrastania ilości rąk roboczych gospodarka jej musi pójść w kierunku uprzemysłowienia. W miarę rozrostu przemysłu będzie potrzeba wykwalifikowanych rąk robotnika śląskiego. Lepsza przyszłość czeka Ślązaków, mieszkających w Polsce aniżeli w Niemczech.

Kruszec. Podobna sytuacja dotyczy też trzeciego również ważnego na Śląsku produktu górniczego, t. j. kruszców cynku i ołowiu. Wszystkie trzy okręgi kopalniane tego kruszcu są z sobą w ścisłej łączności. Na ziemiach polskich kruszce te występują jedynie na obszarze geograficznego rejonu śląskiego: 1. okręg śląski, 2. olkuski, 3. krakowski. Na obszarze śląskim złoża kruszców cynkowo-ołowianych występują w niecce bytomskiej (od Bytomia do Będzina) i tarnowickiej (od Tarnowskich Gór na południe). Złoża galeny w niecce tarnowickiej zostały już wyeksploatowane, jedynie eksploatuje się galman tak, że obecnie główna produkcja odbywa się w niecce bytomskiej.

Zasoby stwierdzone i prawdopodobne wymienionych kruszców na obszarze państwa polskiego wynoszą 20 milj. ton. Przy podziale Śląska na część niemiecką i polską huty cynku pozostały po stronie polskiej, skutkiem tego cała prawie produkcja kopalń niemieckich jest przetapiana w hutach po polskiej stronie. Połączenie częściowe trzech okręgów występowania kruszców cynkowego i ołowianego już wydało doskonałe rezultaty. Dzięki temu Polska znalazła się pod względem produkcji tego kruszcu na pierwszym miejscu w Europie, a produkcji czystego cynku na trzecim miejscu na świecie, przerabiając w hutach cynkowych również kruszec importowany. Obecnie, aby uniknąć importu kruszców, prowadzone są badania nad poszukiwaniem nowych złóż cynku i ołowiu na ziemiach polskich. Niemcy natomiast, nawet po pozostawieniu przy nich, obecnie polskich, złóż Śląska Górnego, nie osiągnęliby większych rezultatów na rynku międzynarodowym w produkcji cynku, ponieważ złoża Olkuskie i Chrzanowsko-Trzebińskie byłyby od Śląska od-

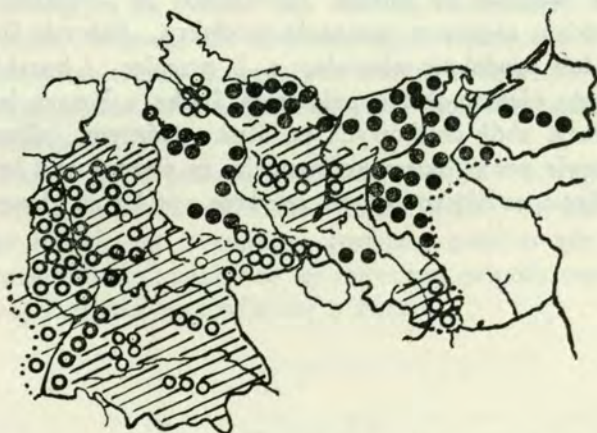
łączone, tem więcej, że blisko połowa hut cynkowych znajduje się w okręgu przemysłowym krakowskim i dąbrowskim.

Śląskie kruszce zawierają jako domieszkę około 0.1% kadmu, który posiada szerokie zastosowanie w stopach ołowiem, używa się go zamiast cyny do lutowania, oraz jako materiału ochronnego do powlekania przewodów elektrycznych i telefonicznych. To też w miarę rozwoju elektryfikacji Polski, nawet i pod względem eksploatacji tej niewielkiej ilości kadmu, Śląsk może wiele skorzystać.

Gospodarka rolna. Nietylko przemysł górniczy i hutniczy Śląska wymaga dla swego dalszego rozwoju łączności z Polską, lecz także stan wytwórczości rolniczej.

Cały obszar Śląska Górnego pomiędzy Wisłą na południu, Odrą na zachodzie, Jurą krakowską na wschodzie, oraz linią od Namysłowa do Brzegu na północy posiada gleby lekkie, piaszczyste, niezbyt urodzajne, w przeciwieństwie do lessowego obszaru na zachód od Odry i na południe od Wisły na Podkarpaciu. Cały obszar od Brzegu na północ, zwłaszcza okolice Wrocławia i Lignicy posiadają bardzo żyzne czarnoziemy. Północna część Śląska Dolnego na pograniczu z Wielkopolską posiada gleby średnie, piaszczysto-gliniaste na morenie dennej.

Przy bardzo gęstym zaludnieniu Śląska Górnego, zwłaszcza jego obszaru przemysłowego, cały Śląsk Górny musi żywność dowozić z obszarów sąsiednich. Własną produkcją rolną może Śląsk Górny wyżywić



Ryc. 7. Produkcja zbóż chlebowych w przedwojennych Niemczech. Nadmiar zbóż chlebowych znaczony punktami czarnymi. lp. na 200000 mieszkańców, — niedomiar, punktami białymi (w-g Seydlitza).

zaledwie połowę ludności, a około pół miliona ludności na niemieckim Śląsku musi otrzymywać żywność z obszarów sąsiednich, posiadających nadmiar produktów rolnych (ryc. 7). Nadmiar tych produktów posiada Śląsk Dolny, mniej więcej w ilości kompensującej niedomiar na Śląsku Górnym. Niestety Śląsk Dolny zaopatruje przede wszystkim Brandenburgję, która również skutkiem nieurodzajnych gleb posiada niedomiar żywności dla przeszło 2 milionów ludności. Skąd Śląsk Górny otrzymuje żywność, wykazuje mapa w Atlasie *Geislera*. Według tablicy 41, Śląsk niemiecki otrzymuje z Polski: kartofli (10.000 ton w r. 1929), żyta (7000 ton), 20.000 ton kartofli otrzymuje Śląsk aż z Pomorza niemieckiego i z za oceanu. Obok Polski również Pogranicze (Powieśle) jest największym dostawcą żyta na Śląsk. Trzodę chlewną, wobec zamknięcia granicy polskiej, musi Śląsk sprowadzać aż z Prus Wschodnich, z Meklemburgji, Saksonji i zachodnich prowincyj Niemiec. Z tych kilku danych widzimy, że największymi żywicielami Śląska niemieckiego są dawne polskie prowincje oraz częściowo Polska. Wiemy, że Polska jako kraj rolniczy posiada bardzo wielkie zapasy tak zbóż chlebowych jak i nierogaczyny, oraz bydła karmnego na eksport. To też ta część Śląska, która po plebiscycie przypadła w udziale Polsce, ogromnie z tej łączności korzysta, zaś część pozostała przy Rzeszy musi środki żywności sprowadzać z wielkiej odległości. Niezmiernie żyzne obszary w sandomierskiem, ziemia proszowska, krakowskie zachodnie podkarpacie powinny być naturalnymi żywicielami Śląska, chociażby ze względu na bliskie sąsiedztwo ze Śląskiem Górnym. Przede wszystkim ziemie te posiadają produkty, których Śląsk Górny nie posiada lub produkuje niewiele, t. j. pszenicę i buraki cukrowe. Przyczyną tego nienaturalnego połączenia Śląska z Rzeszą jest również słaba konsumpcja zbóż chlebowych na Śląsku Górnym, albowiem, gdy w województwie poznańskiem konsumpcja ta wynosi 322 kg na głowę rocznie, spożycie na Śląsku wynosi zaledwie 105 kg na głowę.

ZAKOŃCZENIE.

Dla zakończenia całości problemu o regionie geograficznym Śląska należałoby jeszcze przedstawić stosunki ludnościowe na omawianym terenie. Problem jednak człowieka na ziemi śląskiej tak jest obszerny, że nawet pobieżne poruszenie tej kwestji zbyt rozszerzyłoby ramy niniejszej pracy. Problem ten bowiem wymaga osobnego, gruntownego opracowania i osobnych studjów.

W pracy niniejszej zatem oparłem kwestję regionu geograficznego przeważnie na podstawach przyrodniczych, które dostatecznie udowadniają istnienie na obszarze ziem polskich śląskiej jednostki geograficznej. Śląsk jako region geograficzny należy do obszarów ogromnie przez przyrodę uprzywilejowanych. Nietylko położenie geograficzne, splot dróg naturalnych, klimat i bogactwa naturalne dają tej krainie przewagę nad ziemiami sąsiednimi, lecz także usposobienie ludności, która obecnie na obszarze należącym do Polski ma wszelkie dane, ażeby wykazać swe wrodzone zalety w pracy dla wielkości swej macierzystej ziemi.

Wykorzystanie tych doskonałych warunków dla dalszego rozwoju Śląska zależy jedynie od przedsiębiorczości ludności śląskiej w ramach Państwa Polskiego.

Dla Polski Śląsk posiada znaczenie nietylko ze względu na swe bogactwa mineralne, lecz także dlatego, że kroczy na czele życia gospodarczego Polski, jest czynnikiem postępu, podczas gdy w składzie Rzeszy niemieckiej nie nadążał za jej rozwojem gospodarczym, skutkiem niekorzystnej łączności geograficznej z Rzeszą.

SPIS LITERATURY.

1. Czarnocki Stefan, Objąsnienie do mapy bogactw kopalnych Polski, wyd. P. I. G. Warszawa 1931.
2. Czekanowski Jan, Zarys antropologii Polski. Lwów 1930.
3. Geisler Walter, Wirtschafts- und Verkehrsgeographischer Atlas von Schlesien. Breslau 1934.
4. Gorczyński W., Nowe izoterm y Polski, Europy i kuli ziemskiej Pamj. Fizjograf. Warszawa 1918.
5. Gorczyński Wł., O podziałach klimatycznych Europy. Warszawa 1934.
6. Grzybowski Jan, Atlas geologiczny Galicyi. Zeszyt XXV. Wyd. Komisji Fizjograf. Akad. Um., Kraków 1911.
7. Historia Śląska: wyd. przez Polską Akademię Umiej. Kraków 1934.
8. Koczwar a M., Barania Góra jako rezerwat przyrodniczy, Katowice 1930.
9. Koczwar a M., Szata roślinna Beskidu ustronńskiego. Katowice 1930.
10. Konieczny F., Dzieje Śląska, Bytom 1931.
11. Kozłowska A., Z badań nad dyluwjum Śląska, Katowice 1933.
12. Lewiński Jan, Utwory dyluwjalne i ukształtowanie powierzchni przedlodowcowej dorzecza Przemszy, Warszawa 1914.
13. Limanowski M., O krzyżowaniu się łańcuchów Europy środkowej w Polsce i o linjach analogicznych, biegnących pod temi łańcuchami. Spr. P. I. G. T. I., Warszawa 1921.
14. Łoziński W., Nasze bogactwa mineralne. Warszawa 1928.
15. Mały rocznik statystyczny, wyd. Gł. U. St. R. P., Warszawa 1934.
16. de Martonne E., Traité de Géographie physique. Paris 1925.
17. Nitsch Paweł, Dialekty polskie Śląska, Materjały i Prace, Kraków 1909. Język Polski, Nr. VII, 1922.
18. Olbricht Konrad, Schlesien, Grundriss einer Landeskunde, Breslau 1933.
19. Partsch J., Landeskunde der Provinz Schlesien, Breslau 1918.
20. Partsch J., Schlesien, eine Landeskunde, Breslau 1896.
21. Prus K., Spis miejscowości polskiego Górnego Śląska, Bytom 1920.
22. Romer E., Polska ziemia i państwo, Lwów 1917.
23. Romer E., Klimat Ziem Polskich. Encyklopedia Polska Akad. Um., Kraków 1910.
24. Romer E., Atlas statystyczny Polski, Lwów 1913.
25. Romer E., Powszechny atlas geograficzny, Lwów 1928.
26. Sawicki L., Z fizjografji Zachodnich Karpat. Lwów 1909.
27. Smoleński J., La Silesie Polonaise. Congres International de Geographie, Varsovie 1934.

28. Srokowski St., Geografja gospodarcza Polski. Warszawa 1931.
29. Stenz E., Z klimatologii Śląska, Katowice 1930.
30. Szafer W., The oldest interglacial in Poland. Kraków 1931.
31. Szczepański A., Przynależność gospodarcza Śląska, Śląsk Górny, Kraków 1931.
32. Sydow-Wagner, Methodischer Schulatlas, Gotha 1931, XX.
33. Teisseyre W., Tekst do Atlasu Galicji, zeszyt VIII.
34. Tornquist A., Geologie von Ostpreussen. Berlin 1910.
35. W. K., Rzeki i jeziora. Tekst do mapy hydrograficznej dawnej słowiańszczyzny. Warszawa 1883.
36. Wierzbicki A., Prawda o Górnym Śląsku, mowa sejmowa z 28. I. 1921.
37. Województwo Śląskie. 1918—1928. Katowice 1929.
38. Woldstedt P., Ueber Endmoränen und Oser der Saale-Vereisung in Schlesien. Berlin, Zeitschr. d. D. Geol. Ges. 1932.
39. Wunderlich E., Handbuch von Polen. Berlin 1918.
40. Dubowy H., Der Chelm Oberschlesiens Müschelkeilerücken. Breslau 1928.

MAPY:

- Mapa geologiczna Województwa Śląskiego (rękopis własny).
- Mapa Rzeczypospolitej Polskiej, 1 : 1,000,000. W. I. G. Warszawa 1934.
- Fleming: Karte von Schlesien, 1 : 300,000. Breslau.
- Romer E.: Europa. Mapa polityczna, 1 : 6,000,000. Lwów.
- Stonawski E.: Beskiden-Karte, 1 : 75,000. Cieszyn.
- Kuźniar Cz.: Mapa geologiczna Rzeczypospolitej Polski, 1 : 750,000. P. I. G. Warszawa 1926.
- Szymański T.: Mapa fizyczna Polski, 1 : 2,000,000, Lwów.
- Czarnecki J., Mapa bogactw kopalnych Polski, P. I. G. Warszawa 1931.
- Der Grosse Weltatlas. Her. Bibliographisches Institut, Leipzig 1933
- Seydlitz E. v.: Geographie, Heft 8. Kulturgeographie Deutschlands. Breslau 1932.

Wydawnictwa Instytutu Śląskiego.

SERJA: PAMIĘTNIK INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO.

- Tom I. Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku. — Praca zbiorowa pod redakcją Romana Lutmana (w druku), zawiera rozprawy: R. Lutmana (wstęp), M. Książkiewicz i E. Passendorfera (geologia), A. Kozłowskiej i T. Bocheńskiego (botanika), J. Czudka (zoologia), A. Wrzoska (geografia), B. Olszewicza (kartografia), K. Stolyhwy i L. Sedlaczka-Komorowskiego (antropologia), M. Gładysza (etnografia), K. Nitscha (językoznawstwo), J. Kostrzewskiego (prehistorja), K. Piotrowicza (historja), M. Gębarowicza (historja sztuki), E. Kostki (prawo, demografia), W. Olszewicza (stosunki ekonomiczne i społeczne), W. Ogrodzińskiego (piśmiennictwo śląskie).
- Tom II. Polski Śląsk. Cykl odczytów, wygłoszonych w Katowicach w sezonie zimowym 1934/35 (w druku).
- Tom III. Górnośląska Konwencja Genewska i jej wykonanie. Praca zbiorowa (w przygotowaniu).
- Tom IV. Rozwój gospodarczy Śląska (w druku).
- Tom V. Stanisław Wasylewski, Śląsk Opolski (w przygotowaniu).
- Tom VI. Przewodnik po województwie śląskim (w przygotowaniu).
- Tom VII. Alfred Okołowicz, Stosunki rolne w Województwie Śląskim (w przygotowaniu).
- Tom VIII. Praca kulturalna na Śląsku. Praca zbiorowa (w przygotowaniu).
- Tom IX. Lud śląski. Praca zbiorowa (w przygotowaniu).

SERJA: BIBLIOTEKA PISARZÓW ŚLĄSKICH.

- Tom I-III. Norbert Bonczyk, Pisma poetyckie. W opracowaniu Wincentego Ogrodzińskiego, poprzedzone życiorysem poety przez X. Emila Szramka (w druku).
- Tom IV. Walenty Roździeński, Officina Ferrara seu Huta i Warstat z Kuźniami szlacheckiego dzieła żelaznego. W opracowaniu Romana Pollaka (w przygotowaniu).
- Tom V. Karol Miarka. Pisma polityczne. W opracowaniu Adama Bara (w przygotowaniu).
- Tom VI. Benedykt Polak, Podróż do Tartarji (1245 r.). W opracowaniu Marjji Polaczkówny i Bolesława Olszewicza.
- Tom VII. Adam Gdadius, Wybór pism. W opracowaniu Kazimierza Kolbuszewskiego i Witolda Taszyckiego (w przygotowaniu).
- Tom VIII. Księga Henrykowska — w tłumaczeniu polskiem. W opracowaniu Romana Grodeckiego.
- Tom IX. Paweł Stalmach. Pisma polityczne (w przygotowaniu).

SERJA: KOMUNIKATY INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO:

Komunikaty wychodzą na prawach rękopisu trzy razy miesięcznie. Do końca maja 1935 wyszło 34 komunikatów.

Wykaz literatury bieżącej o Śląsku pod redakcją Jacka Koraszewskiego.

**Wydawnictwa Instytutu***Z cyklu odczytów p. t. „POLSKI ŚL*

- Zygmunt Wojciechowski, Udział Śląska w dawnym zjednoczeniu ziem polskich. Katowice 1935. Stron 29. Cena zł 1.20.
- Wincenty Ogrodziński, Związki duchowe Śląska z Krakowem na przełomie wieków XVIII i XIX, Katowice 1935. Stron 49. Cena zł 2.—.
- Adam Bar, Karol Miarka jako redaktor „Katolika“. Fragment z dziejów prasy polskiej na Górnym Śląsku. Katowice 1935. Stron 29. Cena zł 1.20.
- Kazimierz Stołyhwo, Zagadnienie składu rasowego ludności Śląska. Katowice 1935. Stron 24. Cena zł 1.20.
- Tadeusz Silnicki, Rola dziejowa kościoła na Śląsku w wiekach XI—XIII. Katowice, 1935 Stron 46. Cena zł 2.
- Józef Reiss, Socjologiczne podłoże śląskiej pieśni ludowej. Katowice 1935. Stron 31. Cena zł 1.50.
- Wiktor Nechay, Śląsk jako region geograficzny. Z 7 rycinami. Katowice 1935. Stron 51. Cena zł 2.50.
- Witold Taszycki, Śląskie nazwy miejscowe. Z mapą. Katowice 1935. Stron 36. Cena zł 1.80.
- Mieczysław Gębarowicz, Stosunki artystyczne Śląska z innymi dzielnicami polskimi (w druku).
- Henryk Barycz, Ślązacy na Uniwersytecie Jagiellońskim od XV—XVIII w. (w druku).
- Kazimierz Smogorzewski, Sprawa Śląska na konferencji pokojowej 1919 r. (w druku).
- Józef Feldman, Polska i Polacy w sądach pruskich polityków w epoce porobizorowej (w druku).
- Janusz Staszewski, Wojsko polskie na Śląsku w dobie Księstwa Warszawskiego (w przygotowaniu).
- Zygmunt Jedlicki, Orzeł śląski na tle zagadnienia orla polskiego (w przygotowaniu).
- Grodecki Roman, Rozstanie się Śląska z Polską (w przygotowaniu).

Z cyklu odczytów p. t. „ROZWÓJ GOSPODARCZY ŚLĄSKA“.

- Eugenjusz Górkiewicz, Postępy górnictwa wędlowego na Śląsku za czasów polskich. Z 3 rycinami. Katowice 1935. Stron 20. Cena zł 1.20.
- Władysław Kuczewski, Postępy hutnictwa żelaznego na Śląsku za czasów polskich (w druku).
- Bolesław Malinowski, Eksport węgla z zagłębia śląskiego (w przygotowaniu).
- Wacław Olszewicz, Eksport żelaza z zagłębia śląskiego (w przygotowaniu).
- Aleksander Szczepański, Kierunek eksportu śląskiej produkcji przemysłowej (w przygotowaniu).

MAPA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO I ZIEM SĄSIEDNICH w podziale 1 : 100.000, w opracowaniu Franciszka Popiołka (w druku).

„ZARANIE ŚLĄSKIE.“ Kwartalnik regionalny. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego i Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie. Pod redakcją Romana Lutmana i Franciszka Popiołka.

Drukarnia „Dziedzictwa“ w Cieszynie.